



Szanowni Państwo – Czytelnicy „Monitora Wołyńskiego”,

Шановні Читачі «Волинського монітора»!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku chciałabym w imieniu własnym oraz pracowników Konsulatu Generalnego RP w Łucku życzyć wszystkim Państwu radosnych i ciepłych Świąt, spędzonych w gronie bliskich. Życzę, by przy świątecznym stole nie zabrakło nikogo, kto jest nam bliski, by ten świąteczny czas był przepełniony miłością, byśmy starali się wsłuchać w głos drugiego człowieka i odnajdywali to, co łączy, a nie dzieli. W tych szczególnych dniach roku składamy sobie najlepsze życzenia, myślimy o najbliższych, myślimy także o naszych ojczyznach. Kończący się rok nie należał do łatwych, obfitował w wiele emocji, które nie zawsze prowadziły do budowy zgody w naszych społeczeństwach, ufamy jednak, że w nowy rok wkroczymy silniejsi i z nadzieją będziemy patrzyli w przyszłość, a wiara pomoże nam przewyciężyć wszelkie trudności i pokonać przeszkody.

Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku Beata Brzywczy

З нагоди Різдвяних та новорічних свят, що наближаються, хочу від власного імені та від імені працівників Генерального консульства РП у Луцьку побажати всім Вам радісних і теплих свят, проведених у колі близьких. Бажаю, щоби за святковим столом зібралися всі, хто нам близький, щоб цей святковий час був сповнений любові, щоб ми старалися прислухатися до голосу іншої людини і знаходили те, що об'єднує, а не ділить. У ці особливі дні року ми бажаємо одне одному всього найкращого, думаємо про найближчих, думаємо також про наші батьківщини. Рік, котрий закінчується, не належав до легких, він був переповнений емоціями, які не завжди сприяли згоді в наших суспільствах, проте ми віримо, що в новий рік ми увійдемо сильнішими і з надією дивитимемося в майбутнє, а віра допоможе нам подолати будь-які труднощі та перешкоди.

Генеральний консул Республіки Польща в Луцьку Беата Бживчи

*Przy wigilijnym stole
łamiąc opłatek święty – pamiętajcie,
że dzień ten radosny
w miłości został poczęty.
Że jak mówi Wam wszystkim
dawne odwieczne orędzie,
z pierwszą na niebie gwiazdką,
Bóg w Waszym domu zasiądzie.
Te słowa dedykujemy Wam, Drodzy Czytelnicy, życząc,
aby ten czas przyniósł pokój i nadzieję w Nowym Roku.*

Важливі речі об'єднують
Ważne sprawy jednoczą



Перша полька, вислана
в Сибір

Pierwsza Polka zesłana
na Sybir



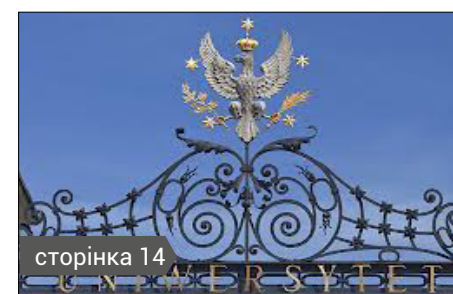
Особливо, коли бачиш,
як мама пригортає дитину
Zwłaszcza jak widzisz,
jak matka przytula dziecko



Їдемо туди, де існує
потреба в допомозі
Jeździmy tam, gdzie
istnieje potrzeba pomocy



Стипендійна програма
для молодих науковців
Program Stypendialny
dla Młodych Naukowców



Rewolucja już się odbyła. W naszych umysłach

Революція відбулася. У головах

Euromajdan istnieje już od czterech tygodni. Każdy kolejny dzień pozostawia ślad w świadomości i nawet w mentalności Ukraińców. W ostatnich dniach, centralny plac Kijowa, jest porównywany nawet nie z europejskimi protestami końca lat osiemdziesiątych, nie ze współczesnymi rewolucjami zachodnimi, a z Siczą Zaporoską. Terytorium woli, państwo w państwie, centrum Europy, główny plac świata – to nazwy, które można zauważyć w mediach i usłyszeć od tych, którzy tworzą Majdan.

Майдану вже чотири тижні. Кожен наступний день лишає відбиток у свідомості та навіть у ментальності українців. Останнім часом центральну площу Києва порівнюють уже не з європейськими протестами кінця 80-х, не із сучасними західними революціями, а із Запорізькою Січчю. Територія волі, держава в державі, центр Європи, головний майдан світу – це назви, які можна побачити у ЗМІ та почути від самих майданівців.

Ja bym porównała Euromajdan do wysypki alergicznej na ciele naszego społeczeństwa. Ale nie, spokojnie. Ta wysypka ma niezwykle pozytywne znaczenie. To objaw, że coś złego dzieje się z organizmem. To apel, by przestać zatrucić organizm z zewnątrz i od środka. To sygnał, że należy niezwłocznie zmienić swoje nawyki. To jest całkowita mobilizacja układu odpornościowego. To apel o walkę o przetrwanie. To postępujące oczyszczenie. I w żadnym przypadku nie można go „stłumić”. Bo zmiany widocznie są nie tylko na placach, ale w głowach Ukraińców.

Gdyby nie Euromajdan, nie dowiedziałibyśmy się czym staje się Ukraina

Obrazy z brutalnie rozprezowanej studenckiej demonstracji, popierającej Umowę Stowarzyszeniową Ukrainy z Unią Europejską, ukazały się w mediach całego świata. Właśnie przez te działania, Ukraińcy wyszli na centralne place swoich miast i pojechali do Kijowa – poszło już nie o wektor polityki zewnętrznej, ale o wybór cywilizacyjny, prawa człowieka, osobiste bezpieczeństwo.

Później dostawaliśmy dodatkowe potwierdzenia tego, że Ukraina staje się państwem policyjnym – sprowokowana bójka na Bankowej przy Administracji Prezydenta, która skończyła się pobiciem aktywistów i dziennikarzy, tłumy milicjantów, funkcjonariuszy oddziałów jednostek specjalnych i wojsk wewnętrznych na ulicach Kijowa. A równolegle, na terenie całej Ukrainy – aresztowania i wyroki sądowe dla działaczy euromajdanów.

To właśnie te procesy stały się impulsem aktywnych działań i zmusiły ludzi do wyjścia na ulice. Ze sceny, do zebranych, przemawiają przedstawiciele państw europejskich, jednak każdy wie: to wszystko jest nie dla Unii Europejskiej, a dla sprawiedliwego sądownictwa, wyeliminowania korupcji, oświaty na wysokim poziomie i jakościowej medycyny, bezpieczeństwa w państwie.

Wschód i Zachód razem

W artykułach analitycznych mówi się o sztucznym podziale państwa. Nie jeden już raz takie podziały były prowokowane przez Rząd czy Radę Najwyższą, jeżeli chodzi o kwestie językowe czy przepisywanie podręczników historii pod dyktando polityki etc. Widocznie Euromajdan i „Antymajdan” powinny były nasilić ten podział, jednak i tutaj autorzy scenariusza historycznego bardzo się pomylili. „Ważne sprawy jednoczą” – powiedział Światosław Wakarczuk po występie zespołu Okeanu Elzy w pierwszym składzie przed

kilkusetstysięcznym tłumem. I każdy rozumiał, że mówi nie tylko o swoim zespole. Janukowyczowi i jego kołegom z partii można podziękować – mimowolnie, że niechcący złączył Ukrainę i dał do zrozumienia, jaka wielka siła tkwi w narodzie.

Na Majdanie język rosyjski i ukraiński przeplatają się na każdym kroku. Ze szczególną gościnnością witani są tutaj goście z Donbasu i południa Ukrainy. Majdan – to dowód na to, że społeczeństwo ukraińskie już wzniosło się nad rozbieżności językowe. To widać na plakatach demonstrantów, słychać w rozmowach przy ogniskach.

Ostatnią nadzieją na rozpad, widocznie miało być napięcie między Euromajdanem i masową prowadzoną demonstracją na placu Europejskim. Zresztą, Partia Regionów i wcześniej zlecała swoim „zwolennikom” stanie w parku Mariińskim za 200-300 hrywien dziennie. Ale nawet tutaj – porażka. Stali bawalcy Majdanu to z uśmiechem spotykają swoich sąsiadów na dworcach, to zapraszają ich na obiad, to częstują herbatą lub wymieniają się symboliką. Nic dziwnego, że między sprawdzaniem list obecności, zwolennicy „prezydenckiego kursu” przybiegali na Majdan – tutaj wszystko jest bardziej szczerze, ciekawsze, bardziej radosne. I – co ważne – smaczniejsze. Godne podziwu jest także to, że pieniądze, które dostawali uczestnicy „Antymajdanu”, niejednokrotnie lądowały w skarbonce na Euromajdanie. «Wschód i Zachód razem» – to jedno z haseł, które na Majdanie stało się rzeczywistością.

Samooorganizacja Majdanu: kto, jeśli nie my

Dzisiaj Euromajdan jest już dobrze zorganizowany. To żywy organizm z bardzo dynamiczną równowagą. Przyjeżdżając tutaj, nie trzeba martwić się o logistykę – wszystko już czeka na demonstrujących, którzy organicznie włączają się w mechanizm działalności majdanu. Na barykadach dyżuruje ochrona, która zatrzymuje pijanych i podejrzaną osobę. Stróżę także często zachęcają ludzi, a w szczególności dziewczyny do uśmiechu. Za barykadami działają dziesiątki połowych kuchni, dziewczyny na każdym kroku proponują herbatę i przekąski, a w informacyjnych punktach można dowiedzieć się więcej o planowanych wydarzeniach lub możliwościach zakwaterowania, czynne są punkty ogrzewania, zbiórki i wydawania ciepłej odzieży, pracują lekarze, a w namiocie IT można skorzystać z Internetu lub podładować sprzęt. Tu i tam, cały czas widać sprzątających, od czasu do czasu słychać wołania o pomoc przy rozładowaniu transportu za drewnem



Для мене Євромайдан – це алергічна висипка на тілі нашого суспільства. Зачекайте, не обурюйтеся. Ця висипка має й позитивне значення – це сигнал, що в організмі коїться щось недобре. Це заклик перестати трудити організм ззовні і зсередини. Це сигнал, що необхідно терміново змінити свої навички. Це повна мобілізація імунної системи. Це заклик до боротьби за виживання. Це поступове очищення. І ні в якому разі його не можна просто «придушити». Тому що зміни відбулися не лише на площах України, а й у головах українців.

Якби не Євромайдан, ми б не дізналися, на що перетворюється Україна

Кадри з жорстокого розгону студентського мітингу на підтримку асоціації з ЄС обійшли весь світ. Саме завдяки ним українці вийшли на центральні площі своїх міст та масово попрямували до Києва – йшлося вже не про зовнішньополітичний курс, а про цивілізаційний вибір, про права людини, про власну безпеку.

Згодом ми почали отримувати додаткові підтвердження того, що Україна стає поліцейською країною – спровокована бійка на Банковій, яка обернулася побойщем активістів і журналістів, маса міліціонерів, спецпризначенців та солдатів внутрішніх військ на вулицях Києва. А паралельно із цим по всій Україні – затримання та суди над активістами євромайданів.

Насправді саме ці процеси дали поштовх до активних дій та змусили людей вийти на площі. Зі сцени до натовпу звертаються представники європейських країн, проте кожен знає: це не просто за ЄС, а за чесні суди, відсутність корупції, якісну освіту та медицину, безпеку в країні.

Схід і Захід разом

У аналітичних статтях говориться про штучний розкол країни. Не раз такі поділи провокувалися офіційним розглядом мовного питання, викладом історичних подій у підручниках тощо. Очевидно, Євромайдан та Антимайдан мали б його посилити. Але тут автори історичного сценарію сильно помилилися. «Важливі речі об'єднують», – сказав Славко Вакарчук після виступу старого складу Океану Ельзи перед величезною аудиторією. І кожен зрозумів, що мова не лише про його гурт. Команді Януковича можна подякувати – мимоволі, ненароком, вони об'єднали Україну і дали їй зрозуміти, наскільки сильний її народ.

На Майдані російська й українська дуже гармонійно переплітаються. Особливо гостинно тут зустрічають приїжджих із Донбасу та півдня України. Майдан – наочний доказ того, що українське суспільство переступило через мовні розбіжності. Це видно на плакатах демонстрантів, чути в розмовах біля багатьох.

Останньою надією на розкол, очевидно, мало бути протистояння Євромайдану та масового провладного мітингу на Європейській площі. Зрештою, Партія Регіонів і раніше наймала своїх «прихильників» постояти в Маріїнському парку за 200-300 гривень на день. Але й тут – повний провал. Тому що майданівці то з посмішкою зустрічають своїх сусідів на вокзалах, то запрошують на обід, то приносять чай, то міняються символікою. Не дивно, що між перевітками присутності, прихильники «провладного курсу» прибігали на Майдан – тут щиріше, веселіше, цікавіше, та й – чесно кажучи, годують краще. Показовим є й те, що гроші, які отримали учасники «Антимайдану», не раз поповнювали майданівську скarbonчку. «Схід і

Захід разом» – ще одне з гасел, яке на Майдані стало реальністю.

Самоорганізація Майдану: ніхто, крім нас

Сьогодні Євромайдан працює дуже злагоджено. Це живий організм із дуже динамічною рівновагою. Приїхавши сюди, можна вже не турбуватися про логістику – все вже чекає на демонстрантів, які органічно впливають в механізм. На барикадах чергують охоронці, які зупиняють п'яних та підозрілих осіб. Вони ж часто заохочують людей, а особливо дівчат, посміхатися. За барикадами діють десятки польових кухонь, дівчата на кожному кроці пропонують чай та перекуси, в інформаційних наметах можна отримати інформацію про заходи чи домовитися про ночівлю, діють пункти обігріву, прийому-видачі теплої одягу, працюють лікарі, в наметі айтішників можна вийти в мережу Інтернет та зарядити телефони. Навколо кружляють прибиральники, час від часу людей скликають розвантажити дрова чи підправити барикади. І хоча велика кількість людей неодмінно продукує безліч сміття, на майдані не більше снігу та сміття, ніж за його межами.

Якби раптом опозиційні лідери зникли, Майдан би цього навіть не відчув – тут кожен із легкістю знаходить свою місію, а тому регенераційні можливості дуже високі – барикади стають вищими, територія чистішою, кухні більш організованими, поліграфія більш професійною. Часто це робиться без жодних вказівок згори: дизайнери приносять листівки та наклейки, які вони самі вигадали, невдовзі приходять люди, які самі ж хочуть поширити їх по всьому Києву. І так у кожній сфері.

Моя хата НЕ скраю

Емоційно Майдан відчув кожен українець. Коли на великому екрані транслюються відеокліпи, у яких з'являються кадри з жорстокого розгону 30 листопада, в багатьох мимоволі наворачуються на очі сльози. Попри жорстокість цього твердження, саме ці події пробудили найкращі риси, які у нас є. Саме тому на Майдані зараз відчувається справжність та підтримка, готовність захищати останній форпост до кінця. Саме через ці події вночі 11 грудня в Києві почали дзвонити дзвони церков, таксистки безкоштовно привозили людей з усього Києва на Майдан, водії автомобілів сигналізували, проїжджаючи вулицями Києва. Саме через ці події люди приносять на Майдан гроші, їжу, одяг, ліки. Саме тому бізнесмени, митці, відомі люди беруться за найпростішу роботу – прибирання, будівництво барирад, готування їжі, чергують на нічних вартах або роздають листівки. Саме тому зникли страх та байдужість.

Це абсолютно нешаблонна поведінка для українців. Нам довго вговорювали, що «моя хата скраю» – наше головне кредо. Виявилось, що це не так. А це означає, що варто себе любити й поважати. А це означає, що у нас є своя гідність і варто її захищати. І тому найпопулярніше гасло Майдану «Слава Україні!» звучить гордо і щиро.

У нас немає лідера. Але є лад

Якщо всі попередні роки фраза «у нас немає лідера» була наріканням та своєрідним універсальним поясненням пасивності суспільства, то Майдан відсутність лідера гордиться. Тут немає одного керівника, який віддає накази. Тут немає чіткої ієрархії, зате є організованість.

Трійку опозиційних лідерів, на відміну від часів Помаранчевої революції вже не сприймають



lub przy dobudowie barykad. Mimo tego, że wielka liczba ludzi niewątpliwie «produkuje» mnóstwo śmieci, to na majdanie jest nie więcej śniegu i brudu, niż poza jego granicami.

Gdyby przypadkiem liderzy opozycyjni zniknęli, Majdan nawet by tego nie poczuł. Tutaj każdy z łatwością znajduje swoje zadanie, dlatego że regeneracyjne możliwości są bardzo wysokie – barykady stają się wyższe, teren bardziej czysty, kuchnie lepiej zorganizowane, poligrafia bardziej kreatywna. Często to wszystko dzieje się bez żadnych ogólnych wskazówek: projektanci przynoszą nalepki i ulotki, którzy sami zrobili, za chwilę przychodzą ludzie, którzy chcą je rozdać po całym Kijowie. I tak w każdej dziedzinie.

„Moja chata NIE skraju”

Majdan zmienił emocjonalnie każdego Ukraińca. Kiedy na dużym ekranie pojawiają się filmy, na których widać nagrania z okrutnego pobicia studentów 30 listopada, u wielu osób, mimowolnie, pojawiają się łzy w oczach. To właśnie ostatnie wydarzenia, jakby na przekór wszystkiemu, wyzwoływały w ludziach głęboko ukryte, ale najpiękniejsze uczucia. Dlatego na Majdanie teraz odczuwa się szczerą i wsparcie, gotowość do obrony ostatniego placu wolności - do końca. Właśnie przez te doświadczenia w nocy 11 grudnia w Kijowie, zaczęły bić dzwony w cerkwiach, taksówkarze za darmo dowozili ludzi z całego Kijowa na Majdan, kierowcy samochodów włączali klaksony jeżdżąc ulicami Kijowa. Właśnie z tego powodu ludzie przynoszą na majdan pieniądze, jedzenie, odzież, leki. Właśnie przez to przedsiębiorcy, artyści, znani ludzie biorą się za najprostszą pracę – sprzątanie, wzmacnianie barykad, przyrządzanie jedzenia, dyżurują na nocnych wartach lub rozdają pocztówki. To wszystko spowodowało, że ludzie nie są obojętni, ani nie odczuwają strachu.

To absolutnie nieszablone zachowanie dla Ukraińców. Bardzo długo nam wmawiano, że «moja chata skraju» – to nasze życiowe motto. Okazało się, że wcale tak nie jest. A to znaczy, że jesteśmy wariaci szczerze, że posiadamy własną godność, której powinno się i należy bronić. Dlatego najbardziej popularne hasło Majdanu «Chwała Ukrainie!» unosi się z dumą i szczerością.

Nie mamy lidera. Ale mamy ład.

Jeśli przez poprzednie lata wyraz «nie mamy lidera» był narzekaniem i uniwersalnym uzasadnieniem ogólnej pasywności społeczeństwa, to Majdan szczerze się brakuje lidera. Tutaj nie ma jednego kierownika, który wydaje rozkazy. Tu nie ma ścisłej struktury, ale jest organizacja.

Trójkę liderów opozycyjnych partii, w odróżnieniu od czasów Rewolucji Pomarańczowej, nie uważa się za mesjaszów, lecz realistycznie ocenia ich możliwości. Przy tym wspólnota już przygotowuje się na dokładną kontrolę ich działań po zwycięstwie. Sektor społeczny Majdanu, «NieZLY Majdan», «Społeczna rada Euromajdanu» – to jedno z niewielu inicjatyw obywatelskich, które zrodziły się w trakcie protestu. Tam i w innych środowiskach kształtują się nowe, nie skażone przez postkomunistyczną oligarchiczną politykę liderzy, którzy będą kontrolować działalność opozycji i bez wątpienia zostaną politykami nowej generacji. W taki sposób Majdan stał się ośrodkiem żywej demokracji, w którym rodzą się przemiany.

Na razie Majdan «stawił się» za prawa Ukraińców, ale nie walczy o nich w kozacki sposób. Ale ważne jest to, że za cztery tygodnie, kiedy trwały rozmowy o przemianie systemu, na Majdanie już utworzył się nowy sprawdzony model Ukrainy. To państwo z systemem obrony, o samodzielnej gospodarce, z opieką społeczną i systemem zarządzania, wybudowane na fundamentach wartości europejskich. Wystarczy zwyczajnie realizować ten system w całym kraju. Majdan demonstruje swoją siłę w sposób pasywny, ale jego potencjał tkwi w znakomitej organizacji i w ludziach. Ludziach, którzy już nie będą tacy sami, jak wcześniej. Ludziach, którzy wybudowali nową Zaporoską Sicz na Majdanie i we własnej świadomości. Ta Sicz bardzo się różni od tej, która była likwidowana w 1775 roku. Ale również ona jest zagrożona Ugodą perejaśławską, do której zbiorowy instynkt samozachowawczy już nie dopuści. Współcześni kozacy są już pewni swojego wyboru, potrafią go obronić i zawalczyć o niego: oni uczą się skutecznie wpływać na swoich liderów i nie dopuszczają do pojawienia się obcych ciał w organizmie Ukrainy.

Olena SEMENIUK

jak mesiu, a realistycznie oceniają ich możliwości. Przy цьому odrazu gotują ich kontrolować після перемоги. Громадський сектор майдану, «Не ЗЛІЙ Майдан», «Громадська рада Євромайдану» – це одні з небагатьох громадських ініціатив, що народилися протягом протесту. Там і в інших середовищах формуються нові, не заражені посткомуністичною олігархічною політикою лідери, які контролюватимуть дії опозиції та, безперечно, ставатимуть політиками нового покоління. Таким чином Майдан став центром живої демократії, де народжуються зміни.

Поки що Майдан відстоює права українців, а не виборює, як це робили козаки. Проте, за чотири тижні, поки тривали розмови про перезавантаження влади, на Майдані вже утворилася нова дієва модель України. Це держава з налагодженою системою оборони, економіки, соціаль-

ного захисту та управління, в основу якої лягли європейські цінності. Достатньо просто спроектувати цю систему на всю країну. Майдан демонструє свою силу пасивно, але його потенціал – в організованості та людях. Людях, які вже ніколи не будуть такими, як раніше. Людях, які збудували нову Запорізьку Січ на Майдані та у своїй свідомості. Ця Січ дуже відрізняється від тої, що була знищена в 1775 році. Але й над нею нависає загроза Переяславської ради, яку колективний інстинкт самозбереження вже не допустить. Сучасні козаки впевнені у своєму виборі, зможуть його відстояти і, при потребі, захистити: вони вчаться ефективно впливати на своїх лідерів і не допускати до появи чужорідних тіл в організмі України.

Olena SEMENIUK



ujawniamy24.pl/Olena Semenjuk

Konkurs «Być Polakiem»

Zaproszenie do Polski!

Jesteś
młodym
Polakiem

Mieszkasz
poza
granicami
Ojczyzny

Weź udział
w Konkursie



I. Postanowienia ogólne

§ 1. Dla podtrzymania tożsamości narodowej, postaw patriotycznych i społecznych dzieci i młodzieży mieszkającej poza granicami Polski został ogłoszony Konkurs «Być Polakiem».

§ 2. Organizatorami Konkursu są: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Stowarzyszenie «Wspólnota Polska», Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą, Europejska Unia Wspólnot Polonijnych, Fundacja «Świat na Tak».

§ 3. Cele Konkursu:

1. Uświadomienie i umacnianie tożsamości narodowej.
2. Poznanie historii Polski splecionej z historią swojej rodziny.
3. Kulturowanie języka polskiego.
4. Określenie swojej roli jako Polaka w kraju zamieszkania.
5. Ukazanie bogactwa dwukulturowości.

II. Warunki uczestnictwa

§ 4. Konkurs skierowany jest do dzieci i młodzieży mieszkającej poza granicami Polski.

§ 5. Konkurs skierowany jest do osób w wieku 9-25 lat.

§ 6. Uczestnicy konkursu wybierają jeden z następujących tematów

I. Ballada o okaleczonym mieście - Powstanie Warszawskie 1944.

(np. Wspomnienia rodzinne, Rozmowa z Małym Powstańcem, Czas trudnych wyborów.)

II. Polskie drogi do wolności.

(np. Wojenne losy Polaków – Narvik, Tobruk, Monte Casino, Ku wolnej Polsce – działania niepodległościowe Polaków poza granicami kraju, Relacje świadków.

III. Polska moich marzeń.

§ 7. Formą prac konkursowych są:

- prace pisemne w języku polskim np. opowiadanie, reportaż, wywiad, wiersz,

pamiętnik, list, esej, opis wydarzeń na podstawie relacji przekazanych przez bliskich, przyjaciół, znajomych lub na podstawie materiałów archiwalnych m.in. prasy polonijnej, reportaży filmowych, itp; prace mogą być wzbogacone ilustracjami i zdjęciami;

- multimedialne formy przekazu np. prezentacja, film, wywiad w polskiej wersji językowej lub zawierające polskie tłumaczenie.

§ 8

1. Prace pisemne (pliki z rozszerzeniem doc., docx., pdf.) nie mogą być dłuższe niż 10 000 znaków i przekraczać 4 stron formatu A4, pisanych czcionką 12. Należy używać polskich znaków. Można przysyłać prace starannie napisane ręcznie.

2. Prace multimedialne nie mogą być dłuższe niż 10 minut. Prace te mogą być przesłane w formatach .divx, .mov, .avi, .wmv, .mpeg, mp3, .mp4, .iphone, a prezentacje w formatach .ppt, .pptx i nie mogą przekraczać 20 slajdów.

§ 9. Sposób przesłania prac do Organizatora:

- elektroniczny na adres bypolakiem@swiatnatak.pl z podaniem w temacie maila imienia i nazwiska autora pracy oraz tytułu pracy
- na płycie CD lub DVD, nośniku USB lub SD;
- w formie papierowej

na adres: Fundacja «Świat na Tak» Al. J. Ch. Szucha 27, 00-580 Warszawa z dopiskiem Konkurs «Być Polakiem».

§ 10. Każdy uczestnik Konkursu zobowiązany jest wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej Fundacji www.swiatnatak.pl. Prace nadesłane bez wypełnionego formularza nie zostaną zakwalifikowane do oceny przez Jury.

§ 11. Podstawowym kryterium formalnym przyjęcia pracy do Konkursu jest jej samodzielne

napisanie lub wykonanie. Prace niesamodzielne nie będą oceniane. Niezbędne jest podanie źródeł, z których się korzysta.

Kryteria oceny prac:

- zgodność z przesłaniem ideowym Konkursu;
- walory edukacyjne;
- walory artystyczne;
- oryginalność pomysłów.

Przy ocenie prac będą brane pod uwagę także:

- zaangażowanie w przygotowanie pracy;
- kreatywność;
- poprawność językowa.

§ 12. Pracenażależnadsyłaćwnieprzekraczalnym terminie do 28 marca 2014 r.

§ 13. Wyniki zostaną ogłoszone na stronie internetowej Fundacji pod koniec maja 2014 r.

§ 14. Nagrody w Konkursie:

- pobyt edukacyjno - kulturalny w Polsce - lipiec 2014 r.;
- nagrody rzeczowe;
- dyplomy.

III. Postanowienia końcowe

§ 15. W przypadku publikacji prac konkursowych Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do ich skracania i redagowania, a także publikacji w całości lub we fragmentach w celach promocyjnych Konkursu.

§ 16. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w Regulaminie. Zmiany te zostaną umieszczone na stronie internetowej Fundacji «Świat na Tak».

§ 17. Uczestnictwo w Konkursie jest równoznaczne z akceptacją niniejszego Regulaminu.

Koordinator Konkursu «Być Polakiem»:
Maria Cholewa,
bypolakiem@swiatnatak.pl,
tel. +48 22 629 35 75
Fundacja «Świat na Tak»
Al. J. Ch. Szucha 27,
00-580 Warszawa
www.swiatnatak.pl

Ogłoszenie

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia w dniach 25 i 26 grudnia Konsulat Generalny RP w Łucku będzie nieczynny. Od 23 do 31 grudnia w konsulacie nie będą przyjmowane wnioski wizowe poza sytuacjami nagłymi i wyjątkowymi.

Оголошення

У зв'язку з Різдвяними святами 25 і 26 грудня Генеральне консульство РП у Луцьку не працюватиме. З 23 по 31 грудня Консульство не прийматиме візових анкет, окрім невідкладних і виняткових ситуацій.

Ludzie to nie artefakty

Na miejskim cmentarzu we Włodzimierzu Wołyńskim odbył się ponowny pochówek ekshumowanych szczątków ofiar masowych egzekucji, dokonanych podczas II wojny światowej. Szczątki znalazła i ekshumowała w 2013 roku wspólna ukraińsko-polska ekipa archeologów na grodzisku «Wały». Uroczystości pogrzebowe odbyły się 9 grudnia b.r.

– W tym dniu dokonujemy ponownego pochówku szczątków 386 osób – powiedział dyrektor ukraińskiego państwowego przedsiębiorstwa „Wołyńskie Starożytności” Ołeksij Złatogorski. – W ciągu trzech sezonów, a dokładniej mówiąc – czterech, bo już w ciągu pierwszego sezonu otwarto tu sześć zbiorowych grobów, znaleziono szczątki około 1200 osób.

Pogrzeb odbył się z ceremoniałem wojskowym. Modlitwy w intencji ofiar odmówili metropolita Łucki i Wołyński Mychajł, kapelan ordynariatu polowego ks. płk Zbigniew Kępa, sekretarz Diecezji Włodzimierskiej i Kowelskiej Archimandryta Sawa oraz Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich.

W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział liczne delegacje z Ukrainy i Polski, przedstawiciele władz miejscowych.

Po raz pierwszy przy takiej okazji pojawiła się w tak silna reprezentacja wojska ukraińskiego. Obecni byli m.in. dowódca Wojsk Lądowych Ukrainy gen. broni Genadij Worobjow, dowódca 13 korpusu armii gen. Igor Kaletnik, kierownik Akademii Wojsk Lądowych im. Hetmana Piotra Sahajdacznego gen. Pawło Tkaczuk. Stronę ukraińską reprezentowali także sekretarz Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Upamiętnienia Ofiar Wojny i Represji Politycznych przy Gabinetie Ministrów Ukrainy Jarosław Żyłkin i przewodniczący Wołyńskiej Obwodowej Administracji Państwowej Borys Klimczuk. Ze strony polskiej udział w uroczystości wzięli Minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP Waldemar Strzałkowski, szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Mieczysław Gocuł, sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Kunert oraz Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy.

Prace archeologów na grodzisku «Wały» we Włodzimierzu Wołyńskim trwają już od kilku lat. Było tu kiedyś więzienie NKWD, a następnie gestapo, w którym podczas II wojny światowej dokonywano masowych mordów na ludności cywilnej i wojskowej. Pierwsze prace ekshumacyjne, po których co prawda nastąpiła długoletnia przerwa, wykonali w 1997 roku Ukraińcy. Odnaleziono wtedy 97 ofiar, które są pochowane w dalszej części cmentarza. Jak powiedział sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Kunert, zostaną one jeszcze raz wyekshumowane i pochowane razem w pozostałych ofiarach.

– Będzie to osobna kwaterna tych, ponad 1200 ofiar. Są to ofiary zarówno polskie, ukraińskie, jak i żydowskie, które zginęły z rąk zarówno sowieckich, jak i niemieckich – powiedział Andrzej Kunert. – Jest to jedno z wyjątkowo tragicznych miejsc. Do września przyszłego roku wybudujemy tutaj dodatkowe upamiętnienia w postaci pomnika, zamykając tę dużą kwaterę.

Na miejskim cmentarzu we Włodzimierzu Wołyńskim jest to już czwarta zbiorowa mogiła. W 1997 pochowano tu szczątki 97 osób, w 2011 – 367, w 2012 – 380.

W 2013 roku na grodzisku otworzono trzy masowe groby, w których znaleziono szczątki 386 ofiar. W tych grobach znaleziono także polskie



guziki od mundurów, buty oficerskie oraz cywilne, katolickie medaliony.

Według Ołeksija Złatogorskiego na grodzisku mogą znajdować się szczątki jeszcze nawet tysiąca osób. Dodał, że w tym roku zostały odkryte nowe groby masowe, ale ze względu na koniec sezonu zostały zakonserwowane.

Archeolog znajdując masowe groby faktycznie staje się świadkiem tego momentu, kiedy wszyscy ci ludzie stracili życie. Ołeksij Złatogorski na pytanie jak osobiście odbiera tę ludzką tragedię jako archeolog, odpowiedział:

– Bywa różnie... Złazcza jak widzisz, jak matka przytula dziecko. Staram się mieć do pracy praktyczne podejście. Ale rozumiem, że to nie jest artefakt, że to człowiek. Musimy wszystko zrobić, żeby te czasy nie powtórzyły się. Ci, którzy mówią, że w czasach komunistycznych było dobrze, bo była tania kielbasa i tanie masło, muszą zrozumieć, że czasy komunistyczne to także takie masowe groby.

Jak opowiedział Ołeksij Złatogorski w 2011 w pracach uczestniczyli studenci. Mówi, że oni płakali wieczorem. Mimo to, co roku tu przyjeżdżają. Nie chcą pieniędzy. Przyjeżdżają tu, żeby znaleźć ostatnie ciało i być może dla siebie postawić jakąś moralną kropkę.

Minister Obrony Narodowej RP Tomasz Siemoniak podczas uroczystości zaznaczył, że to szczególny moment, który pozwala nam uświadomić sobie, że historia to nie tylko daty i wielkie wydarzenia.

– Historia najczęściej ma to do siebie, że dotyka zwykłych ludzi, odbierając im życie, godność, odbierając im wszystko, co mieli – powiedział minister. – Dwudziesty wiek wciąż się nie kończy, wciąż szukamy grobów naszych ojców i dziadów, szukają ich Polacy, szukają ich Ukraińcy.

Natalia DENYSIUK

Люди – це не артефакти

На міському кладовищі у Володимирі-Волинському відбулося перепоховання ексгумованих останків жертв масових розстрілів, здійснених під час Другої світової війни. Останки знайшла і дослідила в 2013 році спільна українсько-польська експедиція археологів на городищі «Вали». Перепоховання проведено 9 грудня.

Роботи археологів на городищі «Вали» у Володимирі-Волинському тривають уже кілька років. Тут була колись в'язниця НКВС, а пізніше – гестапо. У цій в'язниці під час Другої світової війни відбувалися масові розстріли військових та цивільного населення. Перші ексгумаційні роботи, після яких, щоправда, наступила багаторічна перерва, тут провели українці в 1997 році. Тоді знайдено останки 97 жертв. Їх поховали в дальшій частині кладовища. Як зазначив секретар Ради охорони пам'яті боротьби та мучеництва Анджей Кунерт, ці останки ще раз екстумують і перепоховують разом з іншими жертвами.

– Це буде спільне поховання тих понад 1200 жертв польської, української та єврейської національності, які загинули від рук як радянської, так і німецької окупаційної влади, – сказав Анджей Кунерт. – Це одне з винятково трагічних місць. До вересня майбутнього року ми вибудуємо тут пам'ятник, закриваючи це велике поховання.

На міському кладовищі у Володимирі-Волинському це вже четверта братська могила. У 1997 поховано тут рештки 97 осіб, у 2011 році – 367, у 2012 році – 380.

У 2013 році на городищі відкрили три масові поховання, в яких знайдено останки 386 жертв. У цих могилах знайдено також польські гудзики від мундирів, офіцерське та цивільне взуття, католицькі медальйони та ін.

За словами Олексія Златогорського, на городищі можуть лежати останки ще десь 1 тис. осіб. Він додав, що в цьому році були відкриті нові масові поховання, але, з огляду на кінець сезону, їх законсервували.

Археолог, відкриваючи масові поховання, фактично стає свідком того моменту, коли всі ці люди пішли з життя. Олексій Златогорський на питання, як він, як археолог, особисто переживає цю людську трагедію, відповів:

– Буває по-різному... Особливо, коли бачиш, як мама пригортає дитину. Я стараюся практично підходити до роботи. Але розумію, що це не артефакт, що це людина. Треба робити все для того, щоб ті часи не повернулися. Ті, хто говорить, що за часів комуністичної влади було добре, бо була дешева ковбаса і дешеве масло, muszą зрозуміти, що комуністичні часи – це також такі масові поховання.

Як розповів Олексій Златогорський, у 2011 на цих розкопках працювали студенти. Вони вечорами плакали, проте щороку знову сюди приїжджають. Вони не хочуть коштів. Приїжджають сюди, щоб знайти останнє тіло і, можливо, для себе якось морально поставити крапку.

Міністр оборони Польщі Томаш Семоняк під час церемонії зазначив, що це особливий момент, який дозволяє нам усвідомити, що історія – це не тільки дати та великі події.

– Історії найчастіше притаманне те, що вона зачіпає звичайних людей, забираючи у них життя, гідність, відбираючи у них усе, що вони мали, – сказав міністр. – Двадцять століття все ще не закінчується, весь час ми шукаємо могил наших батьків та дідів. Шукають їх поляки, шукають їх і українці.

Natalia DENYSIUK



Заромніаны pomnik

W Łucku istniał kiedyś oryginalny zespół składający się z trzech cmentarzy i austriacki pomnik «Pro Patria» – Za Ojczyznę.

Wszystko zaczęło się w 1895 roku, kiedy do Łucka dołączono duże tereny wzdłuż drogi rówieńsko-dubieńskiej. Granicą miasta w tym kierunku stało się osiedle Nowy Świat albo, jak go jeszcze nazywano, Nowe Zabudowania (obecne tereny ulicy Czechowa). Z tego powodu, że w dołączonej części miasta były tereny, na których przedtem zaplanowano ulokować cmentarz prawosławny, znaleziono dla niego inne miejsce. Po niedługich poszukiwaniach, na terenie wsi Jarowica, położonej wzdłuż drogi na Teremno (później ulica Lotnicza na terenie Łucka, obecnie – Aleja Zwycięstwa), założono nowy cmentarz prawosławny. A po 10 latach, ze względu na budownictwo niemieckiej kirkhy, na tym cmentarzu przeznaczono teren dla tzw. dzielnicy protestanckiej. W latach pierwszej wojny światowej powstała trzecia część tego cmentarza – wojskowa.

Do powstania wojskowej części cmentarza, która znajdowała się wzdłuż drogi na Teremno, w pewnym stopniu przyczyniło się lotnisko, które na początku wojny zostało założone na miejscu byłego poligonu wojskowego, położonego naprzeciwko. W pobliżu Łucka było jeszcze jedno lotnisko – koło Omelanika. Na obu lotniskach stacjonowała 8-a jednostka powietrzna armii rosyjskiej.

Specjalna ekipa poszukiwała zestrzelonych austriackich i niemieckich lotników wojskowych i grzebała ich naprzeciwko cmentarza protestanckiego. Bez tego «potwierdzenia» uważano, że samolot nie został zestrzelony. Swoich zestrzelonych pod Łuckiem lotników, po nabożeństwie pogrzebowym w cerkwi garnizonowej, Rosjanie nie wzięli na pierwszy cmentarz wojskowy przy ul. Włodzimierskiej, a grzebali obok, naprzeciw nowego cmentarza prawosławnego.

Po austriackiej ofensywie na Łuck i przesunięciu się linii frontu na południowy wschód od miasta, zmarłych od ran lub zabitych żołnierzy austriackich, grzebano w części wojskowej tego potrójnego cmentarza. Ponieważ tu pogrzebano wielu żołnierzy i oficerów austriackich, specjalny zespół zajął się jego uporządkowaniem. Cmentarz ogrodzono, a przy wejściu wybudowano oryginalny pomnik «Pro Patria» («Za Ojczyznę»).

Pomnik nie był wysoki, ale sprawiał wrażenie ogromnego, szczególnie jego szczyt, który przypominał piramidę. Teren przed pomnikiem uporządkowano, na klombach wysadzono kwiaty. Na samym pomniku znajdował się napis, swoisty apel do ludzi, w tym też do naszego pokolenia: «Zatrzymaj się, przechodniu! W tych grobach spoczywają ci odważni, godni podziwu, którzy poświęcili swe życie w Wielkiej wojnie za Ojczyznę».

Autor tekstu i autor projektu pomnika, pozostali nieznani. Ale czas budowy prawdopodobnie możemy określić – jest to koniec 1915 lub początek 1916 roku. Świadcza o tym dwie kartki wydrukowane w wydawnictwie «Marin i Dusznin. Bohemia». Na nich wykorzystano zdjęcia fotografa F. Marika ze Śmiechowa w przedmieściu Pragi. Właśnie ten fotograf zrobił pierwsze zdjęcia dopiero co wybudowanego pomnika.

Po wybudowaniu pomnika, na cmentarzu wojskowym nadal grzebano ludzi. Pochowano tu kilku żołnierzy utworzonej przez Austriaków we Włodzimierzu Wołyńskim ukraińskiej Szarej Dywizji, którzy zmarli z powodu różnych chorób. Ta dywizja w 1919 roku stacjonowała w Koszarach Jarowickich. Później tutaj pochowano internowanych w koszarach żołnierzy czynnej armii URL. W czasie wojny polsko-bolszewickiej tutaj grzebano żołnierzy Wojska Polskiego, którzy powstrzymywali ataki wrogów na drodze na Teremno. Główną grupę pogrzebanych polskich żołnierzy później przeniesiono na parafialny cmentarz rzymskokatolicki. Niektóre groby, rozsiane w różnych miejscach cmentarza, nie zostały przeniesione. W 1923 roku na cmentarzu wojskowym pochowano ofiary wypadku na sąsiednim, wtedy już cywilnym lotnisku.

Na tym lotnisku organizowano parady, w tym z okazji wizyty Prezydenta Polski i parady wojskową po ukończeniu manewrów szkoleniowych. Ciekawostką jest też to, że w 1927 roku wylądował na nim samolot z Kijowa, którym uciekli z «raju radzieckiego» dwaj wojskowi lotnicy. Nic więc dziwnego, że południowa część drogi na Teremno otrzymała nazwę ulica Lotnicza. Na zachód od tej ulicy była położona kolonia oficerska, zabudowana przez parterowe i piętrowe budynki i domy segmentowe. Domy zbliżyły się do części wojskowej połączonego cmentarza.

Pomnik w okresie międzywojennym został uporządkowany. Istnieje wersja, że łucki magistrat uzyskał pewną rekompensatę od władz austriackich lub jakiejś organizacji pozarządowej za opiekę nad pomnikiem. W czasie okupacji niemieckiej ogrodzenie dookoła pomnika zostało odnowione.

Pomnik «Pro Patria», podobnie jak wszystkie trzy cmentarze, został zlikwidowany w pierwszych latach po II wojnie światowej. Niektórzy starsi mieszkańcy, których domy znajdowały się obok, jeszcze je pamiętają. Władze miejskie zaproponowały w miejscu pomnika i cmentarzy założyć park. Zachowała się odpowiednia decyzja dotycząca tej sprawy. Później o niej zapomniano i w miejscu cmentarzy wybudowano szkołę średnią nr 5. Mieszkańcy Łucka opowiadają, że tu czasem wieczorem słyszał czyjeś kroki. Wiadomo też, że gdy budowniczy kopali rów dla fundamentu dodatkowego pomieszczenia szkolnego, natrafili na grób oficera austriackiego.

Pamięć o pomniku «Pro Patria» należy odnowić. Tutaj są pochowani przedstawiciele walczących ze sobą stron. Rząd rosyjski nigdy tego nie dopuszczał, Austriacy odwrotnie – grzebali wspólnie swoich i obcych. Byłoby dobrze na skrzyżowaniu Alei Zwycięstwa i ulicy Gribojedowa ustawić tablicę upamiętniającą, ze schematycznym przedstawieniem pomnika i informacją o tym, że na tym terenie w przeszłości były cmentarze i napisem, który wcześniej był na pomniku: «Zatrzymaj się, przechodniu!».

Waldemar PIASECKI,
członek Narodowego Związku Krajoznawców Ukrainy

Меморіал призабутий

У Луцьку колись існував оригінальний комплекс, що складався з трьох кладовищ і австрійського меморіалу «Pro Patria» – За Батьківщину.

Усе почалося в 1895 році, коли до Луцька було приєднано значну територію вздовж рівненсько-дубнівської дороги. Межею міста в цьому напрямку став хутір Новий Світ або, як його ще називали, Нова Забудова (тепер район вулиці Чехова). Оскільки у приєднаній до міста частині опинилася територія запланованого православної кладовища, то для нього довелося підшукати інше місце на околиці міста. Після деяких пошуків на території села Яровиця, що розташоване вздовж Теремнівської дороги (згодом – вулиця Льотничка на території Луцька, нині – проспект Перемоги), утворили нове православне кладовище. А через 10 років, з огляду на будівництво німецької кірхи, на цьому кладовищі було виділено землю для так званого протестантського кварталу. В роки Першої світової війни виникла третя частина цього кладовища – військова.

До виникнення військової частини кладовища, що знаходилося вздовж Теремнівської дороги, певним чином причетне летовище, яке на початку війни було утворене на колишньому військового полігоні, що знаходився через дорогу. Під Луцьком було ще одне летовище – біля Омеляника. На обох летовищах дислокувався 8-й повітряний загін російської армії.

Спеціальна команда шукала збитих австрійських чи німецьких військових льотчиків і хоронила їх напроти протестантського кладовища. Без такого «підтвердження» літак не вважався збитим. Своїх збитих над Луцьком льотчиків, після відправи у гарнізонній церкві, росіяни не везли на перше військове кладовище по вул. Володимирській, а хоронили поряд, напроти нового православної кладовища.

Із захопленням Луцька австрійцями і переходом лінії фронту на південний схід від міста, померлих від ран чи вбитих австрійських воїнів хоронили на військовій частині цього потрійного кладовища. Оскільки тут було поховано багато австрійських солдатів і офіцерів, спеціальна команда зайнялася його впорядкуванням. Кладовище було обгороджене, а на вході до нього споруджено оригінальний меморіал «Pro Patria» («За Батьківщину»).

Меморіал не був високим, але справляв враження величчя, особливо його завершення, що нагадує піраміду. Простір перед меморіалом впорядкували, влаштували клумби з квітами. На самому меморіалі напис, своєрідне звернення до людей, в тому числі й до нашого покоління: «Зупинись, перехожий! У цих могилах поховано тих відважних, гідних подиву, які віддали своє життя у Великій війні за Батьківщину».

Ні автор тексту, ні автор проекту меморіалу нам не відомі. А от час його зведення більш-менш вірогідно можемо визначити – це кінець 1915-го чи початок 1916 року. Про це свідчать дві поштівки, видрукувані у видавництві «Марин і Душнін. Богемія». Для цього використано знімки fotografa Ф. Й. Маріка зі Сміхова, що

в передмісті Праги. Саме цей фотограф зробив перші знімки щойно побудованого меморіалу.

Зі зведенням меморіалу, поховання на військовому кладовищі не припинилися. Тут було поховано декілька воїнів сформованої австрійцями у Володимирі-Волинському української Сірої дивізії, котрі померли від різних хвороб. Ця дивізія в 1919 році займала Яровицькі казарми. Згодом тут поховали інтернованих у цих казармах воїнів Дієвої армії УНР. Під час польсько-більшовицької війни тут знайшли вічний відпочинок воїни польської армії, що стримували ворожий наступ на Теремнівській дорозі. Основну групу поховань польських солдатів було згодом перенесено на парafialьне римо-католицьке кладовище. Окремі поховання, що були розкидані по різних місцях кладовища, не переносили. В 1923 році на військовому кладовищі поховано жертв аварії на сусідньому, тоді вже цивільному, летовищі.

На цьому летовищі проводилися паради, зокрема, на честь приїзду президента Польщі та військовий парад після закінчення навчальних маневрів. Також цікавим фактом є те, що у 1927 році на ньому приземився літак із Києва. Ним утекли з «радянського раю» два військових льотчики. Не дивно, що південну половину Теремнівської дороги назвали вулицею Льотничою. Територію на захід від цієї вулиці відвели під офіцерську колонію, яку забудовували одно- і двоповерховими котеджами та секційними будинками. По суті житлові будинки підійшли впритул до військової частини об'єднаного кладовища.

Меморіал у міжвоєнний час було впорядковано. Існує версія, що луцький magistrat отримував певну компенсацію від австрійської влади чи якоїсь громадської організації за догляд за меморіалом. Під час німецької окупації огорожу навколо меморіалу було поновлено.

Ліквідовано меморіал, як і всі три кладовища, в перші роки після Другої світової війни. Окремі старожили, що мешкали поряд, ще їх пам'ятають. Міська влада запланувала на місці меморіалу і кладовищ влаштувати парк. Збереглося відповідне рішення з цього приводу. Згодом про нього забули і на місці кладовищ побудували середню школу №5. Лучани розповідають, що тут часом у вечірній час чути якісь кроки. До речі, будівельники, коли копали рів для фундаменту допоміжної споруди (майстерні), натрапили на поховання австрійського офіцера.

Пам'ять про меморіал «Pro Patria» варто відновити. Тут поховано представників ворогуючих сторін. Російський уряд подібного не допускав, австрійці ж навпаки – хоронили поряд своїх і чужих. Можливо, доцільно на перехресті проспекту Перемоги і вулиці Грибоєдова встановити стелу зі схематичним зображенням меморіалу, інформацією про існування тут у минулому кладовищ і написом, який раніше був на меморіалі: «Зупинись, перехожий».

Вальдемар ПЯСЕЦЬКИЙ,
член Національної спілки краєзнавців України



Меморіал «Pro Patria». Фото надані Вальдемаром Пясецьким



Rozmowa o wizach

Розмова про візи

W Łucku przedstawiono wyniki monitoringu polityki wizowej Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej.

У Луцьку оприлюднили результати моніторингу візової політики Генерального консульства Республіки Польща.

Monitoring odbywał się we wrześniu-październiku 2013 roku. Badanie zostało przeprowadzone przez organizację pozarządową «Fundacja Rozwoju Lokalnego» w ramach inicjatywy społecznej «Europa bez granic» przy wsparciu finansowym Międzynarodowej Fundacji Odrodzenie. Jest to już siódma fala monitoringu. Jego wyniki przedstawiono 12 grudnia 2013 roku na posiedzeniu okrągłego stołu, w którym wzięli udział przedstawiciele organizacji pozarządowych i Konsulatu Generalnego RP w Łucku.

Głównym celem monitoringu była analiza polityki wizowej konsulatu, wyznaczenie poziomu dostępności wiz krajów unijnych dla obywateli ukraińskich i utrudnień w procesie wizowym.

– Zapytaliśmy 60 aplikantów o ich opinię, kiedy wychodzili z konsulatu, stosując metodę wywiadu standaryzowanego – powiedziała socjolog projektu Natalia Kancedał. Podała także charakterystykę społeczno-demograficzną respondentów. Udział w badaniu wzięło m.in. 55 proc. mężczyzn i 45 proc. kobiet w wieku od 19 do 67 lat, połowa respondentów to młodzież w wieku do 27 lat. Najczęściej wnioski wizowe składają osoby bezrobotne – 66,7 proc., 38,7 proc. badanych bezrobotnych to studenci. 10 proc. tych, którzy się aplikują, stanowią biznesmeni i przedsiębiorcy. 13,3 proc. respondentów składało wnioski wizowe z prośbą o wizę Schengen, mając na celu znalezienie pracy w krajach UE.

Monitoring wykazał, że w tym roku wnioski wizowe były rozpatrywane przez konsulat w ciągu krótszego czasu, niż w roku poprzednim. Najczęściej proces wizowy trwał 7 dni (78,3 proc.), w niektórych przypadkach – 8 i 9 dni. 11,7 proc. badanych osób otrzymało odmowę wydania wizy. Ta liczba jest wyższa od zeszłorocznej. Wśród przyczyn odmowy: niespełnienie wymagań, obowiązkowych dla wydania typu wizy, zaznaczonego w ankiecie wizowej, a także niekompletne dokumenty. Wszyscy respondenci powiedzieli, że dostali uzasadnienie odmowy na piśmie od pracowników konsulatu. Pracownicy konsulatu także poinformowali wszystkich, komu odmówiono w wydaniu wizy, że mają oni prawo na złożenie apelacji, wytłumaczyli też jak to zrobić. Dla porównania Natalia Kancedał podała dane z 2011 roku, kiedy o takim prawie zostało poinformowanych tylko 12 proc. badanych osób. Ponad połowa respondentów, którzy otrzymali odmowę, mają zamiar skorzystać z prawa do apelacji. Inni, wśród przyczyn dlaczego nie złożą apelacji, wymieniają czas. Jedna trzecia zgadza się z podaną przyczyną odmowy.

– Po raz pierwszy w ciągu siedmiu lat liczba respondentów, którzy otrzymali wizę bezpłatnie, wynosi ponad połowę – 60 proc. – powiedziała Natalia Kancedał. 40 proc. respondentów zapłaciło opłatę wizową, w wysokości 35 euro. Według socjologa, wszystkie badane osoby powiedziały, że nie korzystały z usług pośredników i stwierdziły, że w konsulacie nie wymagano od nich rejestrowania się po powrocie na Ukrainę.

Z pracy Konsulatu RP w Łucku w 2013 roku zadowolonych jest 92,2 proc. respondentów, czyli więcej niż w roku poprzednim. Wtedy ta liczba wyniosła 88,3 proc. Osoby niezadowolone zaznaczyły, że wydano im wizę na krótszy okres niż ten, o który prosiły, albo że wizę wydano później od zaznaczonej przez nich w ankiecie daty.

Jak powiedział prezes «Fundacji Rozwoju Lokalnego» Petro Werzun, podobny monitoring odbywa się także w innych placówkach konsularnych państw Schengen na Ukrainie. Uzyskane wyniki są przekazywane organizacji «Europa bez granic», gdzie one są analizowane, systematyzowane i przedstawiane podczas okrągłego stołu, na

który zapraszają ambasadorów tych państw. Wyniki stają się podstawą dla opracowania rankingu liberalności państw Schengen wobec ukraińskich aplikantów. Ranking ukazuje się w mediach, m.in. w ciągu kilku ostatnich lat wraz z obszerną analizą jest on publikowany w tygodniku «Ukraiński Tydzień».

– **Jest nam ogromnie miło, kiedy możemy współpracować z niezależnymi ośrodkami,** które w sposób bezstronny spojrzą na naszą pracę trochę z boku i powiedzą, jakie postrzegają plusy, a gdzie są pewne niedociągnięcia – powiedziała Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy. – Mnie cieszy, że nie mamy aż tak złych rezultatów, żebyśmy mogli ich się wstydzić. Natomiast oczywiście widzę możliwość do naprawy pewnych procedur.

Polska prowadzi tzw. inteligentną politykę wizową, zwłaszcza wobec krajów położonych za wschodnią granicą. Ta polityka uwzględnia wiele elementów, wśród których głównym jest kwestia ryzyka emigracyjnego. Ponieważ obywatele Ukrainy nie stanowią zagrożenia emigracyjnego, polska polityka wizowa jest bardzo otwarta i liberalna wobec Ukraińców. Rząd RP zniósł w ubiegłym roku opłaty za wizy krajowe, co pozwoliło większej liczbie osób ubiegać się o bezpłatne wizy.

Uczestnicy okrągłego stołu zwrócili uwagę na to, że przyłączenie obwodu tarnopolskiego do Łuckiego Okręgu Konsularnego może spowodować większe kolejki pod konsulem w Łucku. Beata Brzywczy zaznaczyła jednak, że mieszkańcy Wołynia zyskają na tym, ponieważ w związku z poszerzeniem okręgu w konsulacie przyjmują więcej wniosków. Jej zdaniem, mieszkańcy Tarnopola raczej osobiście nie będą chcieli przyjeżdżać do Łucka i będą składać wnioski w centrum wizowym w Tarnopolu, ponieważ wygodniej im będzie zapłacić za usługi centrum, niż jechać do Łucka.

Konsul poinformowała obecnych o pięcioletnich wizach. Szansę na otrzymanie pięcioletniej wizy Schengen mają m.in. dziennikarze, przedsiębiorcy, pracownicy administracji państwowych, którzy często wyjeżdżają w delegację w związku ze swoimi obowiązkami. Żeby otrzymać taką wizę osoba powinna mieć jakąkolwiek wizę Schengen w ostatnich trzech latach i prawidłowo z niej skorzystać. Może to być wiza wydana przez jakiekolwiek państwo Schengen. Konsul także przypomniała, że wydana wiza nie oznacza prawa wjazdu. O wjeździe do Polski decyduje funkcjonariusz Służby Granicznej. Dlatego przekraczając granicę trzeba mieć dokument, który potwierdza cel wyjazdu.

Beata Brzywczy skomentowała także pytanie Petra Werzuna o dostęp centrów wizowych do danych osobowych.

– Każdy z polskich konsulatów ma podpisane z punktami obsługującymi umowy dotyczące ochrony danych osobowych, które są zawarte we wnioskach. Taka umowa przewiduje pewnego rodzaju sankcje za jej naruszenie.

Podczas okrągłego stołu Petro Werzun podał dane uzyskane w rozmowie z konsułami. Według tych danych m.in. w ciągu listopada Konsulat RP w Łucku wydał 55 proc. wielorazowych wiz (liczone od ogólnej liczby wydanych wielorazowych wiz) na okres do jednego roku, na okres 1-2 lata – 35 proc., na 5 lat – 4,5 proc. W ciągu 11 miesięcy 2013 roku zostało wydanych 88 tys. wiz Schengen, w tym na okres do roku – 48 tys., 1-2 lata – 5 tys., na 5 lat – 290 wiz Schengen.

Petro Werzun poinformował uczestników okrągłego stołu, że w przyszłym roku «Fundacja Rozwoju Lokalnego» ma zamiar przeprowadzić także monitoring działalności Punktu Przyjmowania Wniosków Wizowych w Łucku.

Walentyn WAKOLUK

Моніторинг тривав у вересні-жовтні 2013 року. Дослідження провела ВОГО «Фонд місцевого розвитку» в рамках громадської ініціативи «Європа без бар'єрів» за підтримки Міжнародного фонду «Відродження». Це вже сьома хвиля моніторингу. Результати представлено 12 грудня 2013 року під час круглого столу, учасниками якого стали представники громадських організацій та Генерального консульства РП у Луцьку.

Основна мета моніторингу – проаналізувати візову політику консульства, визначити рівень доступності віз країн ЄС для українських громадян та обтяжливості візового процесу.

– Ми опитали 60 апіліантів на виході з консульства методом стандартизованого інтерв'ю, – зазначила соціолог проекту Наталія Канцедаль. Вона також подала соціально-демографічні характеристики респондентів. Зокрема, опитано було 55% чоловіків та 45% жінок у віці від 19 до 67 років, половина респондентів – молодь віком до 27 років. Найчастіше звертаються по візи особи безробітні – 66,7%. 38,7% опитаних безробітних становлять студенти. 10 % тих, хто подає документи на візу, – бізнесмени та підприємці. 13,3 % респондентів подавали документи на шенгенську візу, щоб працювати в країнах ЄС.

Як показав моніторинг, у цьому році консульство розглядало візові заяви протягом коротшого часу, ніж у попередньому. Найчастіше розгляд документів тривав 7 днів (78,3 %), деяких анкет – 8 і 9 днів. 11,7 % опитаних отримали відмову у видачі візи. Цей показник вищий від минулорічного. Серед причин відмови: невиконання вимог, обов'язкових при видачі типу візи, який вказано в заяві, а також неповний комплект документів. Усі опитані зазначили, що працівники консульства в письмовій формі пояснили причину відмови, повідомили про право на апеляцію і роз'яснили її процедуру. Для порівняння Наталія Канцедаль навила дані за 2011 рік, коли про таке право були повідомлені лише 12% опитаних. Більше половини респондентів, що отримали відмови, планують скористатися правом на апеляцію. Інші серед причин того, чому не подадуть на апеляцію, назвали час. Третина погоджується із вказаною причиною відмови.

– Уперше за роки проведення моніторингу кількість респондентів, котрі отримали візу безкоштовно, становить більше половини – 60 %, – розповіла Наталія Канцедаль. 40% респондентів заплатили консульський збір, розмір котрого – 35 євро. За словами соціолога, всі опитані зазначили, що не користувалися послугами посередників, та стверджували, що в консульстві від них не вимагали реєструватися після повернення в Україну.

Роботою Генерального консульства РП у Луцьку задоволені 92,2% респондентів, тобто більше, ніж у попередньому році. Тоді ця цифра становила 88,3%. Незадоволені зазначили, що їм видали візу на коротший термін, ніж вони просили, або що візу видали пізніше заявленої дати.

Як зазначив голова «Фонду місцевого розвитку» Петро Верзун, подібне дослідження на території України здійснюється і в інших консульських представництвах країн Шенгенської зони. Отримані результати передають громадській ініціативі «Європа без бар'єрів», де їх аналізують, систематизують і оприлюднюють під час круглого столу, на який запрошують послів цих держав. Результати стають основою для складання рейтингу ліберальності країн Шенгенської зони щодо українських заявників. Він оприлюднюється у ЗМІ, зо-

крема, протягом кількох останніх років його друкують в «Українському тижні», подаючи розгорнутий аналіз.

– **Нам дуже приємно, що ми можемо співпрацювати з незалежними осередками,** які безпристрасно подивляться на нашу роботу зі сторони та скажуть, які бачать плюси, а де є певні недоліки, – сказала Генеральний консул РП у Луцьку Беата Бживчи. – Мене радує, що ми не маємо аж таких поганих результатів, щоб їх соромитися. Натомість, звичайно, я бачу можливості для удосконалення деяких процедур.

Польща веде так звану розумну візову політику, особливо по відношенню до країн, розташованих за східним кордоном. Ця політика бере до уваги багато елементів, серед яких головне – питання еміграційного ризику. Оскільки громадяни України не становлять еміграційної загрози, польська візова політика дуже відкрита й ліберальна по відношенню до українців. Уряд Польщі відмінив у минулому році оплати за національні візи, що дозволило більшій кількості осіб отримати безкоштовні візи.

Учасники круглого столу звернули увагу на те, що приєднання Тернопільської області до Луцького консульського округу може призвести до збільшення черг біля консульства. Проте Беата Бживчи зазначила, що волиняни тільки виграють від цього, оскільки у зв'язку з розширенням території округу, в консульстві прийматимуть більше анкет. На її думку, мешканці Тернопільщини, швидше за все, не скористаються цим та подаватимуть анкети у візовому центрі в Тернополі, оскільки їм зручніше буде заплатити за послуги центру, ніж їхати до Луцька.

Генеральний консул РП у Луцьку поінформувала присутніх про довготермінові п'ятирічні візи. Можливість отримати п'ятирічну шенгенську візу мають, зокрема, журналісти, підприємці, працівники органів влади, які, з огляду на свої службові обов'язки, часто їздять у відрядження. Щоб отримати таку візу, особа повинна мати будь-яку шенгенську візу протягом останніх трьох років і правильно нею скористатися. Це може бути віза, видана будь-якою країною, що входить до Шенгенської зони. Консул також нагадала, що отримання візи ще не означає права в'їзду. Про в'їзд до Польщі приймає рішення посадова особа Прикордонної служби. Тому, перетинаючи кордон, потрібно мати документ, який підтверджує мету подорожі.

Беата Бживчи прокоментувала також питання Петра Верзуну про доступ візових центрів до персональних даних апіліантів.

– Усі польські консульства мають підписані договори з пунктами прийому візових анкет. Вони стосуються захисту персональних даних, які містяться у візових анкетах. Такий договір передбачає різні санкції за його порушення.

Під час круглого столу Петро Верзун озвучив дані, що були отримані в ході інтерв'ю з консулами. За цими даними, зокрема, впродовж листопада Генеральне консульство РП у Луцьку видало 55% багаторазових віз (від загальної кількості багаторазових віз) терміном до року, терміном на 1-2 роки – 35%, на 5 років – 4,5%. За 11 місяців 2013 року було видано близько 88 тис. шенгенських віз, з них до одного року – 48 тис., 1-2 роки – 5 тис., на 5 років – 290 шенгенських віз.

Петро Верзун повідомив учасникам круглого столу, що в наступному році «Фонд місцевого розвитку» планує моніторити також роботу Punktu прийому візових анкет у Луцьку.

Валентин ВАКОЛЮК

Wołyńska misja Henryka Józewskiego

Волинська місія Генрика Юзефського

85 lat temu Henryk Józewski został mianowany wojewodą wołyńskim. Pełnił tę funkcję przez dziesięć lat.



Wojewoda wołyński, współpracownik Józefa Piłsudskiego, minister spraw wewnętrznych, działacz niepodległościowy, antykomunista oraz artysta malarz. Przez wielu określany jako postać nietuzinkowa. Zasłynął koncepcją «eksperymentu wołyńskiego» oraz polityką narodowościową, którą prowadził na tych terenach.

Henryk Józewski, noszący pseudonimy Niemirycz i Olgierd, urodził się w 1892 roku w Kijowie, zmarł natomiast w 1981 roku w Warszawie. Jednak jego związki z terenami dzisiejszej Ukrainy są szersze – w 1914 roku ukończył studia na Wydziale Fizyko-Matematycznym Uniwersytetu Świętego Włodzimierza w Kijowie. Rok później, także w tym mieście, mianowano go zastępcą Polskiej Organizacji Wojskowej. Józewski od wczesnej młodości działał w organizacjach niepodległościowych, był również zwolennikiem Józefa Piłsudskiego. Niestety ten rodzaj aktywności był powodem zesłania go do Saratowa nad Wołgą, gdzie, wraz z ojcem, przebywał do wybuchu rewolucji lutowej. Po tych wydarzeniach Józewski wrócił do Kijowa, by kontynuować swoją działalność.

Przyszły wojewoda wołyński wyjechał do Warszawy w 1919 roku, gdzie rozpoczął karierę polityczną. Już w 1920 roku objął funkcję wiceministra spraw wewnętrznych w rządzie Ukraińskiej Republiki Ludowej. Przez pewien okres, po wojnie polsko-bolszewickiej, ukrywał we własnym domu Symona Petlurę i był zaangażowany w jego wyjazd z Polski, czego żądały władze sowieckie. W 1923 roku Józewski otrzymał w spadku majątek Narutowiczach, niedaleko Krzemieńca na Wołyniu. W ten sposób związał się z tym regionem. Do czynnej działalności politycznej wrócił po zamachu stanu Józefa Piłsudskiego w 1926 roku. Co ciekawe, Henryk Józewski był bliskim przyjacielem Piłsudskiego i jego współpracownikiem, pomagał mu również w przygotowaniu owego przedsięwzięcia. W 1927 roku objął funkcję szefa Gabinetu Prezesa Rady Ministrów, natomiast w 1929 roku został ministrem spraw wewnętrznych.

W 1928 roku Henryk Józewski został mianowany wojewodą wołyńskim i już w swoim pierwszym wystąpieniu zapowiedział nową koncepcję polityki narodowościowej, narzucając niejako z ramienia Józefa Piłsudskiego. Warto wspomnieć, iż ówczesne województwo wołyńskie w ponad 65-70% stanowiła ludność ukraińska. Polaków było tylko ok. 15-20%, Żydów – blisko 10%, natomiast Niemców – ponad 2%. Dlatego też nowo wybrany wojewoda musiał się zetknąć ze specyficznym problemem struktury społecznej, gdzie «mniejszość» danego regionu stanowiła jego większość, w dodatku negatywnie nastawioną wobec władz państwa. Józewski pragnął, by w ramach tzw. «eksperymentu wołyńskiego» zmniejszyć wrogość Ukraińców wobec Polaków poprzez m.in. ożywienie gospodarcze, wzrost stopy życiowej czy współpracę międzykulturową. Co ciekawe, w czasie swoich rządów wojewoda nie widział przeszkód w realizacji koncepcji niepodległej Ukrainy.

Środki, jakimi posługiwał się Józewski, nie były

radikalne i miały na celu zgodne współzycie Polaków i Ukraińców oraz współpracę tych dwóch narodów. Sam wojewoda sądził, iż Wołyń jest tak bardzo specyficznym województwem, iż potrzebuje innego, bardziej uprzywilejowanego sposobu prowadzenia polityki narodowościowej, niż w innych częściach II Rzeczypospolitej Polskiej. Henryk Józewski chciał między innymi, by powstały szkoły bilateralne, w których nauka byłaby prowadzona zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim oraz przenikającymi się kulturami tych dwóch narodów. Próbował też wprowadzić nowy styl obcowania urzędników państwowych z ludnością ukraińską, zakładając większy szacunek wobec niej. Wojewoda często aranżował spotkania polsko-ukraińskie, szczególnie z Ukraińcami przyjaźnie nastawionymi do RP. Jego częstym argumentem było odwoływanie się do roku 1920 i okresu Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz koncepcji niepodległej Ukrainy. Niemniej jednak Henryk Józewski próbował zwalczać działalność ruchów komunistycznych, widząc w nich największą przeszkodę i zagrożenie. Swoją wołyńską misję pełnił do 1938 roku, czyli przez dziesięć lat.

Te i inne reformy uznawane były za zbyt liberalne i często krytykowane przez stronę polską. Polityka narodowościowa wojewody jest oceniana przez naukowców, jako nieudolna, gdyż niepasująca do społeczeństwa polskiego, a w konsekwencji – nieefektywna. Jednakże była ona jedną z najdłużej realizowanych i najbardziej konsekwentnych. Uczni do dziś spekulują, czy liczne swobody wobec ludności ukraińskiej nie przyczyniły się poniekąd do wybuchu Rzezi Wołyńskiej w 1943 roku.

W latach 1938-1939 Henryk Józewski pełnił funkcję wojewody łódzkiego. Wybuch II wojny światowej pchnął go ku pracy w konspiracji, jako działacza organizacji podziemnych (np. Komenda Główna Służby Zwycięstwu Polski, Związek Walki Zbrojnej czy Polskie Stronnictwo Demokratyczne) oraz redaktora pism niepodległościowych («Biuletyn Informacyjny», «Polska Walczy»). Ową aktywność prowadził do 1947 roku, już w komunistycznej Polsce. W tym roku na jego trop wpadł Urząd Bezpieczeństwa. Kolejne lata Józewski spędził w rozjazdach, ukrywając się przed funkcjonariuszami owej instytucji. Ostatecznie został aresztowany przez UB w 1953 roku. Jako wróg ideologiczny Polskiej Republiki Ludowej spędził w więzieniu ponad trzy lata, cudem unikając dożywocia.

Prywatnie Józewski był mężem Julii z domu Bolewskiej, malarki i łączniczki Polskiej Organizacji Wojskowej. Związek małżeński zawarli w 1919 roku, lecz życie rodzinne przerwała śmierć kobiety w 1939 roku. Mężczyzna spędził ostatnie lata życia poświęcając się malarstwu w swoim warszawskim domu. Jego specjalnością były pejzaże i portrety, które można obejrzeć w Muzeum Narodowym w Warszawie. Henryk Józewski zmarł w 1981 roku w wyniku choroby, nie pozostawiwszy po sobie potomstwa. Jest pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Agnieszka BADER

85 років тому Генрика Юзефського було призначено волинським воєводою. Він перебував на цій посаді десять років.

Волинський воєвода, співробітник Юзефа Пілсудського, міністр закордонних справ, борець за незалежність Польщі, антикомуніст та художник. Багато людей називали його непересічною особистістю. Він був відомий завдяки концепції «волинського експерименту» та національній політиці, яку впроваджував на цій території.

Генрик Юзефський, який носив псевдоніми Немирич та Ольгерд, народився у 1892 році в Києві, помер у Варшаві, в 1981 році. Проте його зв'язок з нинішньою територією України значно ширший. У 1914 році він закінчив навчання на фізико-математичному факультеті Університету Святого Володимира в Києві. Роком пізніше, також у цьому місті, його призначили заступником керівника Польської військової організації. Юзефський ще в ранній юності був діячем організацій, що боролися за незалежність, та прихильником Юзефа Пілсудського. На жаль, ця діяльність стала приводом його заслання до Саратова на Волзі, де, разом із батьком, він перебував аж до початку лютневої революції. Після цих подій Юзефський повернувся до Києва, щоби продовжити свою діяльність.

Майбутній волинський воєвода в 1919 році виїхав до Варшави, де почав політичну кар'єру. Вже в 1920 році він став заступником міністра внутрішніх справ в уряді Української Народної Республіки. Протягом певного часу, після польсько-більшовицької війни, він переховувався у власному домі Симона Петлюри і допоміг йому виїхати з Польщі, чого вимагала від польського уряду радянська влада. У 1923 році Юзефський отримав у спадок маєток у Нарutowичах, що неподалік від Кременця на Волині. Таким чином він пов'язав своє життя з цим регіоном. До активної політичної діяльності він повернувся після державного перевороту Юзефа Пілсудського в 1926 році. Що цікаво, Генрик Юзефський був близьким другом Пілсудського та його співробітником, також допомагав йому в організації травневого перевороту. В 1927 році він зайняв посаду керівника Кабінету Голови Ради Міністрів, натомість у 1929 році став міністром внутрішніх справ.

У 1928 році Генрика Юзефського було призначено волинським воєводою. Вже у своєму першому виступі він оголосив нову концепцію національної політики, що була прийнята згідно з політичною лінією Юзефа Пілсудського. Варто пригадати, що населення тогочасного волинського воєводства на 65-70 відсотків складалося з українців. Поляків було лише близько 15-20%, євреїв близько 10%, натомість німців – понад 2%. Тому новообраний воєвода був вимушений зіткнутися зі специфічною проблемою соціальної структури, де «меншість» регіону складала його більшість, до того ж вона була негативно налаштована до державної влади. Юзефський прагнув у рамках «волинського експерименту» зменшити ворожість українців до поляків за допомогою, зокрема, економічного пожвавлення, покращення рівня життя та міжкультурної співпраці. Що цікаво, протягом своєї каденції воєвода не бачив перешкод у реалізації концепції незалежної України.

Методи, якими користувався Юзефський,

не були радикальними і мали на меті мирне співжиття поляків та українців, а також співпрацю цих двох народів. Сам воєвода вважав, що Волинь – дуже специфічне воєводство, котре вимагає іншого, більш упривілейованого способу реалізації національної політики, ніж в інших частинах Другої Речі Посполитої. Генрик Юзефський хотів, зокрема, щоб з'явилися двонаціональні школи, де б навчання проводилося як польською, так і українською мовами, де б перепліталися культури двох народів. Він намагався також запровадити новий стиль контактів державних чиновників з українським населенням, який вимагав більшої поваги до його представників. Воєвода часто організовував польсько-українські зустрічі, особливо з українцями, що були прихильно налаштовані до Речі Посполитої. Він часто згадував у своїй аргументації 1920 рік та період Української Народної Республіки, а також концепцію незалежної України. Генрик Юзефський намагався боротися з діяльністю комуністичних рухів, вбачаючи в них найбільшу перешкоду та загрозу. Свою волинську місію він виконував до 1938 року, тобто протягом десяти років.

Ці та інші реформи польська сторона вважала надто ліберальними і часто їх критикувала. Національна політика воєводи оцінюється науковцями як невдала, оскільки вона не пасувала до польського суспільства, а в результаті виявилася неефективною. Однак ця політика найдовше реалізовувалася та була однією з найбільш послідовних. Учені до сьогодні спекулюють, чи чисельні свободи, надані українському населенню, не пов'язані певним чином із Волинською різнею у 1943 році.

У 1938-1939 роках Генрик Юзефський займав посаду лодзького воєводи. Початок Другої світової війни підштовхнув його до конспіративної діяльності. Він був діячем підпільних організацій (наприклад, Головної комендатури Служби перемоги Польщі, Союзу збройної боротьби чи Польського демократичного товариства) та редактором незалежницьких видань («Інформаційний бюлетень», «Польща бореться»). Таку активну діяльність він вів до 1947 року, вже в комуністичній Польщі. Того року на його слід натрапило Управління безпеки. Наступні роки Юзефський провів у роз'їздах, переховуючись від працівників цієї установи. Проте в 1953 році Служба безпеки його таки арештувала. Як ідеологічний ворог Польської Народної Республіки він провів у в'язниці понад три роки, чудом уникаючи довічного ув'язнення.

В особистому житті Юзефський був одружений з Юлією, з дому Бolewської, художницею та зв'язковою Польської військової організації. Шлюб вони взяли в 1919 році, але щасливе подружнє життя перервала смерть дружини в 1939 році. Останні роки життя, які Юзефський провів у своєму варшавському будинку, він присвятив живопису. Спеціалізувався на пейзажах та портретах, які можна побачити в Національному музеї у Варшаві. Генрик Юзефський помер у 1981 році в результаті хвороби, не лишивши після себе нащадків. Похований на Повонзківському цвинтарі у Варшаві.

Аґнешка БОНДЕР



Ewa Felińska – patriotka, matka, pisarka

Ева Фелінська – патріотка, матір, письменниця

Грудzień jest czasem dwóch rocznic, szczególnie ważnych dla członków Stowarzyszenia Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu. Już 26 grudnia będziemy obchodzić 220 rocznicę urodzin tej niezwyklej kobiety, natomiast nieco wcześniej, 20 grudnia – 154 rocznicę jej śmierci. Z tej okazji porozmawialiśmy z mieszkającym w Lublinie krewnym Ewy Felińskiej – panem Markiem Żelazowskim.

У грудні відзначаємо дві річниці, особливо важливі для членів Товариства польської культури на Волині ім. Еви Фелінської. 26 грудня мине 220 років від дня народження цієї виняткової жінки, а трохи раніше, 20 грудня – 154 річниця її смерті. З нагоди цих двох річниць ми порозмовляли з родичем Еви Фелінської – паном Марком Желязовським, мешканцем Любліна.

– Jest Pan krewnym Ewy Felińskiej, żyjącej w latach 1793 – 1859, patronki Stowarzyszenia Kultury Polskiej na Wołyniu, pisarki, patriotki, prekursorki polskiej literatury syberyjskiej i polskiego pamiętnikarstwa kobiecego, pierwszej Polki zesłanej na Sybir oraz matki kilkorga dzieci, w tym świętego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Jakiego stopnia jest to pokrewieństwo?

– Jestem pra pra pra wnukiem Ewy Felińskiej, spokrewnionym z nią w prostej linii żeńskiej. Jest to bliskie pokrewieństwo. Wywodzę się od córki Ewy, Wiktorii, żony Wincentego Wydźgi. Z tego związku narodziła się Stefania, żona Augusta Pohoskiego oraz matka mojej babki, Ewy. Babcia wyszła za mąż za Władysława Grażewicza, lekarza, który osiadł w Bełżyczach niedaleko Lublina. Z tego związku narodziła się moja matka, Hanna. Została ona poślubiona przez Andrzeja Żelazowskiego, mojego ojca. Potem urodziłem się ja, w 1941 roku, oraz moja siostra, Ewa. Moją żoną jest Maria Ptaszyńska, krewna generała Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego, mamy dwóch synów.

– Widzę, że Pańska rodzina, oprócz niesamowitej historii, posiada również niezwykle postacie...

– Oprócz Ewy Felińskiej i Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, spośród moich przodków wyróżnić można: Alojzego Felińskiego, autora hymnu «Boże, coś Polskę...» i dramatu «Barbara Radziwiłłówna», adiutanta Tadeusza Kościuszki ds. korespondencji francuskiej oraz dyrektora słynnego Liceum Krzemienieckiego, Jana Pohoskiego, przed wojną wiceprezydenta Warszawy, Juliusza Poniatowskiego, członka Tymczasowego Rządu Lubelskiego z listopada 1918 roku oraz Ministra Rolnictwa, czy znanego aktora, Krzysztofa Chamca.

– Czy wielu ludzi wie o Pańskich słynnych przodkach? Lubi się Pan nimi chwalić?

– Opowiadam o nich tylko wtedy, gdy ktoś mnie zapyta. Niektórzy znajomi dziwią się, dlaczego krewny świętego jest taki skromny. Staram się zachować zdrowy rozsądek. Niewiele osób wie o moich rodzinnych koligacjach.

– Czy w Pańskim domu dużo uwagi poświęcano tej niezwyklej postaci, jaką jest Ewa Felińska? Co się o niej mówiło?

– Jeszcze z domu dziadków pamiętam, że na ścianie wisiło tableau przedstawiające fotografie członków mojej rodziny – centralną postacią była Ewa Felińska. Wiedziałem, że była to ważna postać, że była pisarką. Nie wiem, czy toczono rozmowy na jej temat, czy się na nią powoływano – byłem na to za młody. Już w dorosłym życiu większą uwagę przywiązywałem raczej do osoby Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, syna Ewy.

Ona sama stała nieco w cieniu, co oczywiście nie znaczyło, że była mniej ważna, wręcz przeciwnie!

– Rozumiem więc, że postać świętego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego pchnęła niejako Pana ku odkrywaniu rodzinnych tajemnic?

– Jego kanonizacja, 11 października 2009 roku, wzbudziła moje większe zainteresowanie historią rodziny Felińskich. Wraz z żoną i z pomocą syna Wojciecha przygotowywałem drzewo genealogiczne oraz spisywałem ważne wydarzenia i postacie. Kanonizacja arcybiskupa zmobilizowała nas do zintensyfikowania działań. Pracy było co niemiara, wymagała ona od nas przejrzenia dużej ilości materiałów. Jednak udało się stworzyć drzewo genealogiczne Felińskich od roku 1607. Syn Wojciech opracował jego wersję elektroniczną.

– Czy kanonizacja Zygmunta Szczęsnego Felińskiego wpłynęła w jakiś sposób na religijność Pana lub Pańskiej rodziny?

– Myślę, że niekoniecznie, gdyż już wcześniej byliśmy ukształtowani religijnie. Nawet dwadzieścia razy uczestniczyłem w pieszch pielgrzymkach z Lublin do Częstochowy, co było niezależne od kanonizacji przodka. Cieszę się, że mogłem wraz z siostrą być w Watykanie tego dnia. Na pewno postać Felińskiego zyskała na znaczeniu, przynajmniej dla mnie, zacząłem się nim bardziej interesować. Co ciekawe, w różnych okresach postać ta budziła różne kontrowersje społeczne ze względu na swą postawę. Feliński, wówczas metropolita warszawski, był realistą i sądził, że nie warto było tracić cennej krwi w czasie powstania styczniowego.

– Jakimi słowami mógłby Pan pokrótce opisać Ewę Felińską?

– Na pewno powiedziałbym, że była to wielka patriotka, zesłana za swą działalność w spisku Konarskiego na Syberię. Po drugie – matka, wychowująca samotnie dzieci, gdyż jej mąż, ze względu na pracę, rzadko bywał w domu. Ewa Felińska ukształtowała wszystkie swoje dzieci, nie tylko Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Warto wspomnieć, że późniejszy święty często powoływał się na swoją matkę, wysuwając ją na pierwszy plan za jej zasługi na rzecz rodziny. Po trzecie, określiłbym Ewę Felińską mianem pisarki, o której często wspomina się w różnego typu pracach, np. «Pisarki polskie epok dawnych».

– Jak młode pokolenie zaopatruje się na rodzinne historie? Czy pojawia się chęć kulturowania tradycji i stania na straży pamięci po zmarłych?

– Na dzień dzisiejszy różnie z tym bywa, ale mam nadzieję, że moi synowie przejmą schedę po



Марек Желязовський з членами ТТК ім. Еви Фелінської

– Ви – родич Еви Фелінської, яка жила в 1793-1859 роках, патронки Товариства польської культури на Волині, письменниці, патріотки, родоначальниці польської літератури в сибірському засланні і жанру польського жіночого щоденника, першої польки, висланої в Сибір, багатодітної матері. Її сином був святий Зигмунт Щенський Фелінський. Ким доводиться Вам Ева Фелінська?

– Я є прапраправнуком Еви Фелінської по прямій жіночій лінії. Це досить близький родинний зв'язок. Я – нащадок дочки Еви, Вікторії, дружини Вінцента Виджги. У них народилася Стефанія, дружина Августа Погоського, матір моєї бабці Еви. Бабця вийшла заміж за Владислава Гражевича, лікаря, який оселився в Белжицях біля Любліна. У цій родині народилася моя матір, Ганна. Вона вийшла за Анджее Желязовського – його батька. У 1941 народився я, потім моя сестра Ева. Моя дружина – Марія Пташинська, родичка генерала Міхала Карашевич-Токажевського. Маємо двох синів.

– Ваша родина, окрім непересічної історії, у своєму родоводі має також і знакові постаті...

– Окрім Еви Фелінської і Зигмунта Щенського Фелінського, серед моїх відомих предків були: автор гімну «Боже, що Польщу...» (Boże coś Polskę) п'єси «Барбара Радзивиллівна», ад'ютант Тадеуша Костюшка у справах французької кореспонденції і директор славнозвісного Кременецького лицю Алоїзи Фелінський, передвоєнний віцепрезидент Варшави Ян Погорський, міністр сільського господарства і член Люблінського тимчасового уряду в листопаді 1918 року Юліуш Понятовський, а також відомий актор Кшиштоф Хамец.

– Чи багатьом відомо про Ваших славнозвісних предків? Любите ними хвалитися?

– Розповідаю тільки тоді, коли розпитують. Багато моїх знайомих дивуються, чому родич святого такий скромний. Намагаюся бути реалістом. Небагато людей знають про мої родинні зв'язки з цими особами.

– Чи у Вашій родині приділяється багато уваги такій значній постаті, якою була Ева Фелінська?

– Із дитинства пам'ятаю, що в домі моїх бабці та дідуся на стіні висіла дошка з фотографіями членів нашої родини. Центральною постаттю на ній була Ева Фелінська. Уже тоді я знав, що це була важлива особа, що вона була письменницею. Не пам'ятаю, чи на її тему велися якісь розмови чи ставили її у приклад. Я тоді був ще занадто молодим, щоб пам'ятати. Вже в дорослому віці більшу увагу приділяв особі Зигмунта Щенського Фелінського, сина

Еви. Її постать стояла ніби осторонь, що, проте, не зменшувало її значення, навіть навпаки – робило її важливішою!

– Розумію, що постать святого Зигмунта Щенського Фелінського певним чином підштовхнула до вивчення родинних таємниць?

– Його канонізація, котра відбулася 11 жовтня 2009 року, призвела до більшого зацікавлення історією роду Фелінських. Разом із дружиною та сином Войцехом я досліджував генеалогічне дерево і занотовував важливі події та постаті. Канонізація архієпископа змобілізувала нас до інтенсивнішої праці. Роботи було багато, потрібно було переглянути велику кількість документів. Нам вдалося відтворити генеалогічне дерево Фелінських до 1607 року. Мій син Войцех зробив його електронну версію.

– Чи канонізація Зигмунта Щенського Фелінського певним чином вплинула на Вашу релігійність чи релігійність Вашої родини?

– Думаю, що необов'язково, ми й раніше були релігійно сформовані. Я навіть 20 разів був учасником пішого паломництва з Любліна до Ченстохови. І це не було пов'язано з канонізацією предка. Я дуже задоволений, що міг разом із сестрою бути того дня у Ватикані. Дійсно, постать Фелінського набула більшого значення, принаймні для мене, я почав більше про нього дізнаватися. Цікавим є те, що в різний час його постать викликала різні суспільні контрверсії. Фелінський, будучи варшавським митрополитом, був реалістом, вважав що не варто було проливати народну кров під час Січневого повстання.

– Як коротко можете описати постать Еви Фелінської?

– Обов'язково сказав би, що це була велика патріотка, вислана в Сибір за свою співпрацю з Конарським. По-друге – матір, що самостійно виховувала дітей, тому що її чоловік далеко працював і через це не міг часто бувати вдома. Ева Фелінська «сформувала» не тільки Зигмунта Щенського Фелінського, але й усіх своїх дітей. Варто відзначити, що майбутній святий часто приводив у приклад свою матір, висувачи її на перший план за її заслуги для родини. По-третє, окреслив би Еву Фелінську як письменницю, яка часто згадується у працях, наприклад, таких як «Польські письменниці давніх епох».

– Як молоде покоління дивиться на родинну історію? Чи має бажання підтримувати і продовжувати традицію «стражів» родинної пам'яті?

– Не можна на це питання дати однозначну відповідь. Маю надію, що мої сини приймуть від



У ТТК ім. Еви Фелінської

мніє. W młodości też nie byłem bardzo zainteresowany historiami rodzinnymi, choć przed śmiercią rodziców zdążyłem spisać niektóre informacje o naszych przodkach i podpisać część fotografii. Poza tym mam już dwoje kilkuletnich wnucząt, więc rośnie kolejne pokolenie, które mogłoby dokumentować rodzinne losy. Obecnie przymierzamy się do stworzenia drzewa genealogicznego rodziny Żelazowskich. Synowie pomogą mi, gdy ich o to poproszę.

– Będzie to pomoc dobrowolna czy przymusowa?
– Dobrowolna, choć liczę, że synowie bardziej zainteresują się tą tematyką.

– W jaki sposób dowiedział się Pan o istnieniu Stowarzyszenia Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu?
– To też jest bardzo ciekawa historia. Oglądając jeden z programów telewizyjnych kilka lat temu, natrafiłem na kadr przedstawiający tabliczkę, na której widniał napis: «Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu». Oczywiście zainteresowałem się tą sprawą i zacząłem szukać kontaktu z organizacją. Telefon do stowarzyszenia udało mi się uzyskać od redaktorki owego programu. Niedługo po tym fakcie po raz pierwszy, w lipcu 2004 roku wraz z żoną i synem, odwiedziłem Łuck. Rok później pojechałem tam znowu z drugim synem.

– Dobrze wspomina Pan te wizyty w Łucku?
– Były to kameralne, patriotyczne i bardzo miłe spotkania. Zostałem niezwykle serdecznie przyjęty przez członków stowarzyszenia, których podziwiam za krzewienie idei polskości. Jednak czułem się nieco niezręcznie z powodu nagłego zainteresowania moją osobą.

– Domyślam się, że niezwykle bogata historia rodzinna pociąga za sobą bogate tradycje i zwyczaje? Na przykład Bożonarodzeniowe?
– Nasze tradycje rodzinne nie odbiegają w jakiś szczególny sposób od zwyczajów innych rodzin. Wigilię staramy się spędzać w gronie rodzinnym dzieląc się opłatkiem, słuchając kołęd i spożywając tradycyjne potrawy. Uważam, że Święta Bożego



Narodzenia są najbardziej rodzinne ze wszystkich świąt, co nie jest równoznaczne z tym, że są najważniejsze. Na pewno jedną z istotnych tradycji rodzinnych, przekazywaną z pokolenia na pokolenie, jest wychowanie patriotyczne. Dorastałem w poczuciu kultu Józefa Piłsudskiego, którego uwielbiała moja babcia Ewa. Inną ważną postacią dla naszej rodziny był papież Jan Paweł II, z którym pracowała na KUL-u moja ciocia Teresa Ryłska, również z rodziny Felińskich.

– Proszę mi powiedzieć, czym w takim razie, jest dla Pana patriotyzm?
– Według mnie patriotyzm to umiłowanie Ojczyzny, praca w Polsce i na jej rzecz, rozwój rodzimej gospodarki, znajomość historii oraz trzeźwa ocena polityków i wydarzeń politycznych – nie tylko przez pryzmat mediów, które często nie są obiektywne.

– Dziękuję bardzo za rozmowę!
Agnieszka BADER
Zdjęcia udostępnione przez Marka Żelazowskiego

мене спадщину пам'яті. Я в молодому віці також не дуже цікавився родинними історіями, хоча перед смертю батьків встиг занотувати деяку інформацію про наших предків і підписати частину родинних фотографій. Підростає нове покоління, я маю двох малолітніх внуків. Можливо, вони будуть документувати родинну історію. Ми вже маємо плани створити генеалогічне дерево родини Желязовських. Сини мені допоможуть, якщо я їх про це попрошу.

– Це буде добровільна допомога?
– Добровільна, хоча маю надію, що сини зацікавляться цією тематикою.
– Як Ви дізналися про Товариство польської культури ім. Еви Фелінської на Волині?
– Це також досить цікава історія. Колись в одній із телевізійних програм я побачив кадр з табличкою, на якій був напис: «Товариство польської культури на Волині ім. Еви Фелінської». Звичайно, зацікавився і почав

шукати контакти з організацією. Номер телефону товариства я довідався від режисера програми. Невдовзі після цього, в липні 2004 року, разом із дружиною та сином я вже був у Луцьку. У наступному році я приїхав до цього міста знову, вже з другим сином.

– Приємно згадуєте луцькі візити?
– Це були камеральні, патріотичні та дуже приємні зустрічі. Члени товариства нас дуже сердечно прийняли. Щиро кажучи, дивуюсь тим зусиллям, яких вони докладають для збереження польської ідентичності. Хоча я почувався трохи незручно з приводу такого інтенсивного зацікавлення моєю особою.

– Здогадуюся, що надзвичайно багата родинна історія продовжена в традиціях та звичаях, яких Ви дотримуєтесь? Які маєте традиції, пов'язані з Різдвяними святами?
– Наші родинні традиції якимось особливо не відрізняються від традицій інших родин. Святвечір намагаємося зустріти в родинному колі, ділимося оплатком, слухаємо колядки та їмо традиційні різдвяні страви. Мені здається, що Різдвяні свята, це найбільш родинні зі всіх свят, що не означає, що вони є найголовнішими. Без сумніву, одна з важливих родинних традицій – передача з покоління в покоління патріотичного виховання. Я виріс в атмосфері культу Юзефа Пілсудського, якого шанувала моя бабця Ева. Іншою важливою постаттю для нашої родини був Ян Павло II, з котрим працювала в Люблінському католицькому університеті моя тітка Тереза Рильська, теж із родини Фелінських.

– Тоді поясніть, будь ласка, чим для Вас є патріотизм?
– На мою думку, патріотизм – це любов до своєї Батьківщини, праця в Польщі і розвиток її економіки, це знання вітчизняної історії та твереза оцінка політиків і політичних подій – не тільки через призму мас-медіа, які часто є необ'єктивними.

– Дуже дякую за розмову!
Агнешка БОНДЕР
Фото надані Марекон Желязовським

Міському голові Луцька Миколі Романюку довелося давати пояснення прокурору міста, чому біля приміщення Луцької міськради висить прапор Євросоюзу. Нині прапор зняти з флагштока.

Mer Łucka Mykoła Romaniuk musiał się tłumaczyć przed prokuratorem miasta, dlaczego koło Łuckiej Rady Miejskiej zawieszono flagę Unii Europejskiej. Obecnie flaga została zdjęta.

Вісім підприємств на Волині не виплатили заборгованості по заробітній платі своїм працівникам. Загальна сума заборгованості становить 2,7 млн гривень.

Osiem zadłużonych przedsiębiorstw na Wołyniu nie wypłaciły pensji swoim pracownikom. Wysokość zadłużenia wynosi 2,7 mln hrywien.

Вінниця замовила 40 тролейбусів і 30 автобусів у АТ «Богдан Моторс».

Winnica zamówiła w firmie „Bogdan” 40 trolejbusów i 30 autobusów.

На Волині є 1804 сиріт. З них 1290 проживають в родинях. В області діє 19 дитячих будинків сімейного типу та 80 прийомних сімей.

Na Wołyniu jest 1804 sierot. 1290 mieszkają w rodzinach. W obwodzie istnieje 19 rodzinnych domów dziecka i 80 rodzin zastępczych.

Луцька міська рада планує взяти кредит на закупівлю нових тролейбусів, будівництво мереж водовідведення в мікрорайоні Вересневе та на вулиці Львівській. Загальна сума кредиту становитиме більше 80 млн. гривень.

Łucka Rada Miejska ma zamiar wziąć kredyt na zakup nowych trolejbusów, budownictwo systemu odprowadzania ścieków na osiedlu Weresnewe oraz na ulicy Lwowskiej. Łączna suma kredytu wyniesie ponad 80 mln. hrywien.

У Луцьку відбулася акція «Чужих дітей не буває». Вона проводилася в супермаркетах міста, клієнти яких могли, придбавши тут будь-який товар, пожертвувати його дітям-сирітам. Організатор акції – громадська організація «Ми+».

W Łucku odbyła się akcja «Wszystkie dzieci nasze są». Została ona zorganizowana w supermarketach miasta, w których klienci mogli zaofiarować sierotom kupiony tu towar. Organizator akcji – organizacja społeczna «My+».

W Kowlu odbył się Konkurs Polskiej Poezji Śpiewanej У Ковелі відбувся Конкурс польської співаної поезії

Wysoki poziom wokalny zaprezentowali śpiewający swoje piosenki wykonawcy z Krzemieńca, Dubna, Zdobunowa, Łucka, Równego, Lublińca i oczywiście Kowla podczas II Konkursu Polskiej Poezji Śpiewanej.

Konkurs odbył się 7 grudnia b.r. w pięknej auli Szkoły Muzycznej w Kowlu. W tym roku przyjechało więcej uczestników. Konkurs trwał trzy godziny. Licznie zgromadzonej publiczności najbardziej spodobały się występy wykonawców z własną muzyką i z własnym akompaniamentem.
Jury – nauczyciele Szkoły Muzycznej w Kowlu – oceniali solistów i zespoły w trzech kategoriach wiekowych. Wszyscy wyjechali z Kowla z dyplomami, płytami z polskimi piosenkami, książkami i upominkami świątecznymi.
Na koniec wszyscy uczestnicy i widzowie zaśpiewali piosenkę Marka Grechuty «Świecie nasz» i obiecali, że za rok znowu spotkają się w Kowlu śpiewając polską piosenkę poetycką.

Wiesław PISARSKI

Вокальну майстерність представили виконавці з Кременця, Дубна, Здолбунова, Луцька, Рівного, Люблінця і, звичайно, Ковеля, під час виконання творів на II Конкурсі польської співаної поезії.

Konkurs відбувся 7 грудня нинішнього року в залі Ковельської музичної школи. Конкурс тривав три години. Чисельний громадськості найбільше сподобалися виступи, під час яких виконавці представили власну музику та акомпанемент. Журі, до складу якого увійшли вчителі Ковельської музичної школи, оцінювало солістів та гурти у трьох вікових категоріях. Усі гості поїхали з Ковеля із дипломами, польськими піснями, записаними на диски, книжками та святковими сувенірами.
Наприкінці заходу всі учасники та глядачі заспівали пісню Марка Грехути «Світе наш» і пообіцяли через рік знову зустрітись в Ковелі, аби виконати польську співану поезію.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ



Акція «Paczka»

Група молодих studentów i harcerzy z Pionkowskiego Hufca Harcerzy «Darzbór», nieoczekiwane znalazła się w Łucku. Co ich sprowadziło na Ukrainę w grudniu, w przeddzień Świąt Bożego Narodzenia?

O tym i o innych sprawach, rozmawialiśmy z Beatą Nachylą, Pawłem Szulcem i Radkiem Wdowskim w siedzibie Stowarzyszenia Kultury Polskiej im. Ewy Felińskiej na Wołyniu. Nie była to jednak typowa rozmowa, ale właściwie dzielenie się spostrzeżeniami, które wnoszą w życie każdego człowieka, nowy багаż doświadczeń.

– Akcja «Paczka» to ogólnopolska akcja, która obejmuje harcerki i harcerzy w ramach Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej – mówiła hufcowa Beata Nachylą. – Akcja działa już od 17 lat. Co roku organizowany jest wyjazd, właśnie w grudniu, przed Świętami Bożego Narodzenia do środowisk polonijnych różnych krajów. Zawsze polega to na tym, że ogłaszamy, podajemy informacje i zbieramy paczki wcześniej, w swoich środowiskach. Prosimy o pomoc i wsparcie społeczną lokalność – bez ich pomocy trudno byłoby zorganizować Paczkę. Zbieramy np.: żywność i środki chemiczne. Następnie to wszystko pakujemy i dołączamy kartki z życzeniami i przyjeżdżamy do konkretnych miejsc. Całością koordynuje Warszawa. My byliśmy otwarci na wyjazd. Jeździmy tam, gdzie istnieje realna potrzeba pomocy, a w tym roku chcieliśmy jechać na Ukrainę. Autokary z Paczkami docierają na Litwę, Białoruś, do Mołdawii i dalsze tereny.

Radek Wdowski – hufcowy harcerzy opowiadał o przygodzie na granicy, która zmusiła ich do zmiany planów i wyjaśniał, jakim cudem znaleźli się w Łucku. Program obejmuje współpracę z MSZ polskim i są konkretne listy, informujące o tym, że MSZ współpracuje z różnymi Towarzystwami. I niby wszystko zostało zaplanowane. Okazało się jednak na granicy, że są kłopoty z wjazdem.

– Staliśmy na granicy wiele godzin – powiedział Radek Wdowski. – Powody tego były różne, między innymi dlatego, że organizacja, do której jechaliśmy, do obwołu czerniowieckiego rzekomo nie była wpisana do rejestru w Kijowie. Kierowca autokaru kończył czas pracy za dwie godziny i należało szybko zdecydować, gdzie mamy jechać. Patrzymy na mapę, najbliżej jest Łuck – no to jedziemy do Łucka. Z perspektywy wczorajszego i dzisiejszego dnia (14 i 15 grudnia), okazuje się, że to był trafiony wybór, jakby ręka Boga nad nami czuwała.

Paweł Szulc, pełniący funkcję sekretarza Pionkowskiego «Darzbór», pomagał koleżance Beacie oraz harcerzom i harcerkom w organizacji wyjazdu na Ukrainę. Na pytanie czy warto było przekraczać granicę odpowiedział:

– Tak, tak. Kiedy już dotarliśmy do Łucka, gdy udało nam się zdobyć nocleg, ogarnąć to wszystko

tutaj na miejscu, to uważam, że jak najbardziej warto było.

Następnie rozmawialiśmy o Polonii i Polakach na Ukrainie w oczach młodych ludzi z polskiej perspektywy. Ten temat, starał się podsumować Radek Wdowski, przyszły socjolog. Mówił o tym, że kwestia Polonii i Polaków za granicą trochę



stereotypowo postrzegana. Są to osoby, które borykają się z takimi problemami, jak kiedyś ktoś powiedział: my w pewnym stopniu, nie jesteśmy ani tu, ani tam. Cały czas umiejscowieni między dwoma narodami.

– Ta wspólnota musi żyć tu na Ukrainie, na Litwie, ale jest jakiś związek z Polską, więc sytuacja jest wyjątkowa, nawet pod kątem własnej świadomości. Bo tak naprawdę, dla tych ludzi Polska była tutaj. A że granice się przesunęły, to nikt z nich nie miał na to wpływu – zazначzył Radek Wdowski. – Z drugiej strony, z tego co widzę, Wspólnoty są dobrze zorganizowane. Tu na państwa przykładzie widać, że znacie wzajemne tutejsze realia. Na przykład: przyjechaliśmy i nie wiedzieliśmy, co z tymi paczkami zrobić. Przyszła pani ze Stowarzyszenia i mówi: ta i ta rodzina potrzebuje pomocy. To pokazuje, że Polacy tutaj trzymają się bardzo mocno. Jedziemy dzisiaj z paczkami świątecznymi do Ołki, po drodze wstąpimy do jeszcze jednego polskiego Towarzystwa w Łucku.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

Акція «Пачка»

Група студентів та харцерів із Пьонковського загону харцерів «Darzbór» несподівано опинилися в Луцьку. Що їх привело в Україну напередодні Різдвяних свят?

Про це, а також про інші справи ми говорили із Беатою Нахилою, Павлом Шульцом і Радеком Вдовським у Товаристві польської культури на Волині ім. Еви Фелінської. Проте це не була типова розмова. Вона була більше подібна на обмін спостереженнями, які вносять у життя кожної людини новий багаж досвіду.

загону, розповів про пригоду на кордоні, яка змусила харцерів змінити плани, і пояснив, яким чином вони опинилися в Луцьку. Програма охоплює співпрацю із МЗС Польщі і є конкретні листи про те, що міністерство співпрацює з різними товариствами. Ніби все було сплановано. Однак на кордоні виявилось, що існують проблеми із в'їздом в Україну.

– Ми стояли на кордоні багато годин, – розповів Радек Вдовський. – Причини цього були різні, зокрема, й така, що організація, до якої ми їхали в Чернівецьку область, не була зареєстрована до реєстру в Києві. Водій автобуса закінчував роботу через дві години і потрібно було швидко вирішити, куди ми повинні їхати. Ми подивилися на карту і побачили, що найближче знаходиться Луцьк. Із перспективи вчорашнього та сьогоднішнього дня (14 і 15 грудня) виявилось, що це був правильний вибір, немов Божа рука над нами перебувала.

Павел Шульц, котрий виконує функції секретаря Пьонковського загону «Darzbór», допомагав Беаті й харцерам організувати поїздку в Україну. На запитання, чи варто було перетинати кордон, відповів:

– Так, так. Коли ми вже потрапили до Луцька і нам вдалося знайти готель, організувати це все на місці, то, вважаю, що старання були того варті.

Потім ми розмовляли про те, як ці молоді люди бачать Полонію та поляків в Україні. Розмову на цю тему намагався підсумувати майбутній соціолог Радек Вдовський. Він говорив про те, що питання Полонії та поляків за кордоном розглядається трохи стереотипно. Місцеві поляки – це люди, котрі борються з проблемами, які можна окреслити таким реченням: «Ми певною мірою не є ані тут, ані там». Вони постійно знаходяться між двома народами.

– Ця спільнота мусить жити тут, в Україні, а також у Литві, проте існує певний зв'язок із Польщею, тож ситуація видається винятковою, навіть з огляду на власну свідомість. Насправді, для цих людей Польща була тут. А що кордони пересунулися, то ніхто із них не мав на це впливу, – зазначив Радек Вдовський. – З іншого боку, з того, що бачу, ці спільноти добре організовані. На вашому прикладі помітно, що ви знаєте взаємні місцеві реалії. Наприклад, ми приїхали й не знали, що з цими подарунками робити. Прийшла жінка з товариства і одразу сказала, які сім'ї потребують допомоги. Це доводить, що поляки тут тримаються разом. Сьогодні ми їдемо зі святковими подарунками в Олику, по дорозі завітаємо до ще одного польського товариства в Луцьку.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК

Етиуда з пам'яті: Їзіо

W listopadzie tego roku Ukraina i społeczność międzynarodowa obchodziły 80. rocznicę Wielkiego Głodu. Ta smutna data mimowolnie przywołuje wspomnienia z dzieciństwa.

Echa Wielkiego Głodu zaczęły też moje pokolenie. Dobrze pamiętam głód 1946 roku, gdy mieszkańcy Mołdawii z workami na plecach wypełniali platformy kolejowe. Oni przywozili skóry owce, aby wymienić je na chleb. Ściagała ich policja kolejowa, uzbrojona w kawaleryjskie karabiny. Dzieci pomagały uciekinierom chować się w przedszkolu, a ścigającym mówiły, że oni pobiegli dalej.

Jedną z postaci z przeszłości, głęboko wyrżytą w pamięci, był Їзіо.

Wszyscy go tak nazywali w naszym niedużym podolskim centrum rejonowym Derażnia. Był on człowiekiem samotnym, nie miał ani rodziny, ani krewnych, ani domu. Jednak bezdomnym nie był. Їзіо był bezrolnym, ciężko pracującym chłopem i w pocie czoła zdobywał własny chleb. Piłował i rąbał drewno, pomagał orać i uprawiać końmi rolę, kopał łopatą, rozrzucał obornik. Pomagał również zbierać owoce i warzywa. Podcinał drzewka owocowe, kropił je i bielił. Często też pomagał w ogrzewaniu pomieszczeń: nosił drewno, węgiel albo torf do mieszkań, czyścił piece i wynosił popiół. W tych rodzinach, którym on pomagał, pozostawał na nocleg. Został bezrolnym po tym, jak odmówił wstąpienia do kolchozu. Musiał przejść trudne lata kolektywizacji i głodu.

W przeważającej większości ludność wiejska naszego rejonu, podobnie jak całego ówczesnego obwołu kamieniecko-podolskiego, prowadziła średnie i ubogie gospodarstwa rolnicze. Wyjątkiem były duże nacjonalizowane majątki i liczne folwarki, które jeszcze z czasów zakończenia NEP-u zostały przekształcone w tzw. zbiorowe zespoły dla wspólnej uprawy i stowarzyszenia dla utrzymania maszyn rolniczych.

Na początku lat trzydziestych minionego wieku, zaczął się okres totalnej kolektywizacji. W tych warunkach wielu rolników dołączyło do kolchozów i PGR-ów. Ale byli też rolnicy, którzy odmówili przyłączenia do tych stowarzyszeń.

Właśnie takim buntownikiem był Їзіо. On nie akceptował władz, często opowiadał nam o Wielkim Głodzie w 1933 roku.

Nie znam okoliczności jego życia osobistego. Być może, miał jakieś nieporozumienia z rodziną, ale pamiętam, że był samotnym i bezrolnym, chociaż, jak już powiedziałem, żebrakiem nie był. W grudniu 1947 roku, gdy przeprowadzono reformę pieniężną, Їзіо spalił swoje pieniądze, które przez dłuższy czas zbierał sobie na buty.

Don SZOJCHETMAN

Етюд із пам'яті: Юзя

У листопаді цього року Україна та світова спільнота відзначили 80-у річницю Голодомору. Ця сумна дата мимоволі пробуджує спомини дитинства.

Відлуння Великого голоду зачепило й моє покоління. Добре пам'ятаю голод 1946 року, коли мешканці Молдови з торбами за плечима обліплювали залізничні платформи. Вони везли овець шкурки, щоб вимінити на хліб. Їх виловлювала залізнична міліція, яка була озброєна кавалерійськими гвинтівками. Діти допомагали втікачам сховатися в дитсадку, а переслідувачам говорили, що ті побігли далі.

Однією з постатей минулого, що закарбувались у пам'яті, був Юзя.

У нашому невеличкому подільському райцентрі Деражня його так називали. Він був одинокою людиною, не мав ані сім'ї, ані рідні, ані дому. Проте він не був бездомним. Юзя був безземельним, але роботящим селянином і нелегкою працею заробляв собі свій хліб. Пиляв та рубав дрова, допомагав орати та боронити кіньми городи, копав лопатою, розкидав гній. Допомагав також збирати врожай овочів та фруктів. Підрізав фруктові дерева, кропив їх синьою, підбілював. Не рідко йому доводилося допомагати в обігріві приміщень: носити дрова вугілля, або торф у помешкання, чистити печі та виносити попіл. У цих родинках, яким він допомагав, він і залишався ночувати. Став він безземельним після того, як відмовився вступати в колгосп. Йому довелося пережити тяжкі роки колективізації та голоду.

Абсолютну більшість сільського населення нашого району, як і всієї тодішньої Кам'янець-Подільської області, становили сільськогосподарські середні та бідні господарства. Винятком були великі націоналізовані маєтки та численні фільварки, які ще з часів закінчення НЕПу були перетворені на так звані колективні товариства спільного обробітку землі та об'єднання для утримання сільськогосподарської техніки.

На початку тридцятих років минулого століття розпочався період суцільної колективізації. За цих обставин багато сільськогосподарських працівників увійшли до складу колгоспів та радгоспів. Але були й селяни, що відмовилися вступати в ці об'єднання.

Саме таким «відказником» був Юзя. Він негативно ставився до влади, часто розповідав нам про Великий голод 1933-го.

Не знаю обставин його особистого життя. Можливо, у нього були якісь непорозуміння в сім'ї, але пам'ятаю, що він був одиноким та безземельним, хоча, повторюсь, жебраком не був. У грудні 1947 року, коли відбулась грошова реформа Юзя спалив свої гроші, які впродовж тривалого часу збирав собі на чоботи.

Дон ШОЙХЕТМАН



Informacje Lubelskie

■ Lubelskie zostało nagrodzone 80 milionami złotych za bardzo dobre wykorzystanie Europejskiego Funduszu Społecznego w okresie minionych sześciu lat. Z 2 miliardów 300 milionów złotych skorzystało 422 tysiące osób, a więc co piąty mieszkaniec regionu. Teraz dojdą nowe zadania, jak działania na rzecz opieki nad małymi dziećmi celem wsparcia rynku pracy oraz finansowanie profilaktyki prozdrowotnej osób pracujących. Na lata 2014-2020 lubelskiemu przyznano z Europejskiego Funduszu Społecznego dwa miliardy złotych.

■ Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego «PZL-Świdnik» kończy realizować zamówienie na śmigłowce «Sokół» dla polskich sił powietrznych. W tych dniach odleciał do Stolicy czwarty «Sokół», który będzie wykorzystywany do transportu personelu wojskowego i rządowego. W komfortowych warunkach może lecieć osiem osób i dwóch pilotów. Przypuszcza się, że ostatni z tego zamówienia, piąty śmigłowiec odleci ze Świdnika do Warszawy na przełomie grudnia i stycznia.

■ Kilkanaście osób z Lubelszczyzny odpowie za nielegalny przerzut cudzoziemców do Europy Zachodniej. Gang przewiózł dotąd ponad 200 osób. Organizator całego przedsięwzięcia ukrywał się we Francji, ale został namierzony przez tamtejszą policję. Prokuratura oskarżyła 13 osób z Białej Podlaskiej i okolic w wieku od 29 do 65 lat. Grupa działała od sierpnia 2011 roku. Oskarżeni działali w grupie dobrze zorganizowanej, zajmującej się przerzutami obywateli republik kaukaskich. Z reguły czynili to przejeżdżając nielegalnie przez granicę Czech i Niemiec. Nielegalnych emigrantów przewozili polscy kierowcy, którzy za kurs brali od 250 do 400 Euro od osoby. Oskarżeni przyznali się do winy. Grozi im do ośmiu lat więzienia.

■ Katolicki Uniwersytet Lubelski przyznał swoje jedno z większych wyróżnień Gratae Memoriae Signum Universitatis księdzu profesorowi Michałowi Hellenowi. Ten światowej sławy kosmolog i filozof, badacz relacji między naukami przyrodniczymi a religią jest absolwentem KUL. Dyplom i statuetkę badacz otrzyma 28 stycznia 2014 roku podczas święta Wydziału Filozofii KUL. Dotychczas to wyróżnienie spotkało ks. Marcjana Trofimiaka, prof. Ihora Kocana, prof. Mieczysława Gogacza, ks. prof. Edmunda Morawca, ks. prof. Mieczysława Lubańskiego, i ks. prof. Edwarda Frankowskiego.

■ Pomoc w nawiązywaniu kontaktów handlowych z podobnymi placówkami w Równem na Ukrainie zadeklarował lubelski Ratusz. Obecnie prowadzone jest kompletowanie 50-osobowej grupy chętnych nauki języka ukraińskiego. Szkolenie jest bezpłatne, a absolwenci kilkumiesięcznych kursów mają opanować język ukraiński przynajmniej w stopniu szkoły podstawowej. Akcent położono na wymianę zdań w zakresie biznesu. Przewidziana jest bezpłatna konwersacja języka ukraińskiego na miejscu w Równem. W tym partnerskim dla Lublina mieście łatwiej będzie doskonalić język ukraiński, jakże potrzebny przy zawieraniu wymiany handlowej między firmami tych miast.

■ Zmieni się zasadniczo Centrum Białej Podlaskiej – miasta powiatowego Lubelszczyzny. Powstają nowe inwestycje, których wartość wynosi prawie 14 milionów złotych. Kilkanaście kamieniczek całkowicie zmieni swoje oblicze. Przedtem przeznaczono je do rozbioru, teraz odbudowuje się je od podstaw. Prace prowadzone są z dużym rozmachem przy ulicach Moniuszki, Narutowicza, Jatkowej, Brzeskiej i Browarnej. Ze starych kamieniczek wykwaterowano 50 rodzin, oczywiście tymczasowo, potem wprowadzą się do nowych mieszkań. Powstają nowe parkingi, place zabaw dla dzieci, tereny zielone. Śródmieście Białej Podlaskiej zmieni się na miarę XXI wieku. Całość robót zakończy się w 2015 roku.

■ 900 rodzin w Kraśniku otrzyma na początku 2014 roku solary czyli kolektory słoneczne służące do ogrzewania mieszkań energią słoneczną. Dzięki solarom jest zawsze ciepła woda. Większość potrzebnych na ten cel pieniędzy pochodzi z Unii Europejskiej, bo ok. ośmiu milionów złotych.

■ Lublin odzyskał swoje «zielone płuca». Po półtorarocznej przerwie Lublinianie mogą wreszcie korzystać z Ogrodu Saskiego usytuowanego w centrum miasta. W historii tego ogrodu był to największy «remont». Wymieniono nawierzchnię wszystkich alejek. Asfalt jest wyłącznie w części alejek zewnętrznych, natomiast wewnętrzne – parkowe pokryte są drobnym grysem. Wycięto tzw. samosiejki, a posadzono ponad 170 tysięcy sztuk nowych roślin. W parku jest 275 nowych ławek.

■ Przykry akcent we współpracy polsko-ukraińskiej przy dostarczaniu Lublinowi trolejbusów przez konsorcjum polskiej firmy «Ursus» i ukraińskiej firmy «Bogdan». Otóż w pięciu pierwszych trolejbusach z 38 zamówionych dla lubelskiej miejskiej komunikacji, komisja odbioru stwierdziła kilkadziesiąt usterek. Lubelscy odbiorcy zażądali miliona złotych odszkodowania. A koszt każdego trolejbusu wynosi milion 700 tysięcy złotych. Przykry to incydent w dobrze zapowiadającej się współpracy handlowej lubelsko-łuckiej. Tym bardziej przykry, że Lublinianie polubili trolejbusy z Łucka. Są one wygodne w użytkowaniu i ładne wizualnie.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ Люблінщину нагородили 80 мільйонами злотих за дуже добре використання Європейського соціального фонду протягом останніх шести років. Квотою 2 мільярди 300 мільйонів злотих скористалося 422 тисячі осіб, тобто кожен п'ятий мешканець регіону. Відтепер додадуться нові завдання, зокрема, турбота про малих дітей з метою підтримки ринку праці та фінансування профілактики захворювань осіб, що працюють. На 2014-2020 роки Люблінське воєводство отримало з Європейського соціального фонду два мільярди злотих.

■ Виробник комунікаційного обладнання «PZL-Свіднік» закінчує реалізацію замовлення на гелікоптери «Сокіл» для польських повітряних сил. Днями до столиці відлетів четвертий «Сокіл», який використовуватиметься для перевезення військового та урядового персоналу. В комфортних умовах може в ньому летіти вісім пасажирів та два пілоти. Припускається, що останній із цього замовлення, п'ятий вертоліт, відлетить зі Свідніка до Варшави на зламі грудня та січня.



*Czcigodny Jubilacie,
Drogi nasz Redaktorze
Adamie Tomanku,
Z bukietem róż nie możemy przyjąć
by złożyć Ci życzenia.
Więc prosimy los, by spełnił
Twe najskrytsze marzenia!!!*

Koledzy z redakcji Monitora Wołyńskiego

■ Кільканадцять осіб із Люблінщини відповість за нелегальне переміщення іноземців до Західної Європи. Угрупування донині встигло перевезти понад 200 осіб. Організатор усього злочину переховувався у Франції, проте був затриманий місцевою поліцією. Прокуратура пред'явила обвинувачення 13 особам у віці від 29 до 65 років, котрі походять із Білої Підляски та околиць. Угрупування діяло від серпня 2011 року. Обвинувачені працювали в добре організованій групі, яка займалася переправленням громадян кавказьких республік. Як правило, робили це шляхом нелегального переміщення через кордон Чехії та Німеччини. Нелегальних емігрантів перевозили польські водії, які за одну поїздку брали від 250 до 400 євро з особи. Обвинувачені зізналися у вчиненні злочинів. Тепер їм загрожує до восьми років в'язниці.

■ Люблінський католицький університет вручив одну зі своїх найбільших відзнак «Gratae Memoriae Signum Universitatis» ксьондзу професору Міхалу Хелленові. Цей космолог і філософ зі світовим ім'ям, дослідник відносин між природничими науками та релігією є випускником ЛКУ. Диплом і статуетку вчений отримує 28 січня 2014 року під час святкування на факультеті філософії ЛКУ. Донині таку відзнаку отримували ксьондз Маркіян Трофим'як, професор Ігор Коцан, професор Мечислав Гога, ксьондз професор Едмунд Моравець, ксьондз професор Мечислав Любанський і ксьондз професор Едвард Франковський.

■ Допомогу в розвитку торговельних контактів з підприємствами в Рівному пообіцяли в люблінській Ратуші. Зараз формується 50-особова група бажаючих вивчати українську мову. Навчання безкоштовне, а випускники кількомісячних курсів мають опанувати українську мову принаймні на рівні початкової школи. Акцент робитиметься на вивченні фраз, необхідних у сфері бізнесу. Передбачаються безкоштовні переговори на місці, в Рівному. У цьому партнерському для Любліна місті легше буде удосконалювати українську мову, яка необхідна для укладення торговельних договорів між фірмами цих міст.

■ Центр Білої Підляски, повітового міста Люблінщини, зазнає помітних змін. У перебудову інвестують майже 14 мільйонів злотих. Кільканадцять старих будинків повністю змінять свій вигляд. До цього їх планували знести, а зараз повністю реконструюють. Роботи ведуться із великим розмахом на вулицях Моношкі, Нарutowicza, Ятковой, Бжеській та Browarnej. Зі старих будинків виселили 50 сімей, звичайно, тимчасово, згодом вони поселяться вже в нові помешкання. З'являються нові стоянки, дитячі ігрові майданчики, зелені насадження. Середмістя Білої Підляски зміниться у відповідності до вимог XXI століття. Усі роботи завершаться в 2015 році.

■ 900 сімей у Красіку на початку 2014 року отримають сонячні батареї, які служимуть для обігріву помешкань енергією Сонця. Завдяки батареям, у будинках постійно буде тепла вода. Більшість потрібних для цього коштів походить із Європейського Союзу, а це приблизно вісім мільйонів злотих.

■ Люблін відновив свої «зелені легені». Після півторарічної перерви любліняни нарешті можуть відвідувати Саський сад, що знаходиться в центрі міста. В історії цього парку відбувся найбільший «ремонт». Було замінено поверхню всіх алей. Асфальт прокладено лише на зовнішніх алеях, а внутрішні, паркові, вкриті дрібним гравієм. У парку вирізули дикі рослини, натомість посадили понад 170 тисяч штук нових рослин, встановили також 275 нових лавок.

■ Прикрий акцент у польсько-українській співпраці стався під час постачання Люблінові тroleйбусів консорціумом фірм «Ursus» (Польща) та «Богдан» (Україна). У п'яти перших тroleйбусах із 38 замовлених для люблінської міської комунікації комісія, що приймала цей транспорт, виявила кілька десятків неполадок. Люблінські споживачі зажадали мільйон злотих відшкодування. Вартість кожного тroleйбуса становить 1 мільйон 700 тисяч злотих. Це прикрий інцидент у люблінсько-луцькій торговельній співпраці. Тим більше, що люблінянам уже встигли сподобатися тroleйбуси з Луцька. Вони зручні у використанні та гарні на вигляд.

Adam TOMANEK



Polska prasa z zaginionego świata

Польська преса із втраченого світу

Współcześni Polacy z trudem odkrywają istnienie swoich rodaków na terenach, których polskość powinna być oczywista. Wprawdzie coraz rzadziej słysząc określenie «ruscy», którego używano jeszcze niedawno wobec Polaków ze Lwowa, Wilna czy Grodna, jednak świadomość, że to «swoi» przebija się niełatwo. A już wyobrażenie, że nasi rodacy mieszkali na terytoriach jeszcze dalszych, to dla nas niemal jak odkrycie dinozaurów. A przecież ten prastary polski świat przetrwał rozbiory i długo opierał się sowieckiemu terrorowi, zanim zaczęto go brutalnie unicestwiać. Dziś śladem tej kresowej Atlantydy są przedwojenne polskojęzyczne gazety z tych ziem, choć zaprawione komunistyczną propagandą, którą w PRL-u poznaliśmy znacznie później.

Сучасні поляки важко собі уявляють існування своїх співвітчизників на тих територіях, де польська ідентичність має бути очевидною. Хоча насправді щораз рідше чуємо термін «руські», який ще донедавна використовували щодо поляків зі Львова, Вільнюса чи Гродна, усвідомлення того, що це «свої», все ще відбувається важко. А розуміння того, що наші співвітчизники заселяли ще дальші території, це для нас майже те саме, що відкриття динозаврів. Проте цієї прастарий польський світ пережив поділи Польщі і довго пручався радянському терору, перш, ніж той почав його по-звірячому знищувати. Сьогодні слідами цієї кресової Атлантиди залишаються довоєнні польські газети з тих земель, хоч вони й просякнуті комуністичною пропагандою, про яку в ПНР ми дізналися значно пізніше.

Istnienie autochtonicznej polskości na Kresach to dla części Polaków w kraju swoista terra incognita, tym bardziej na ziemiach Polski przedrozbiorowej, które nie znalazły się w międzywojennych granicach. Większość w ogóle nic o tym nie wie. Tymczasem nasi rodacy na tych ziemiach tworzyli często zwarte grupy i całkiem okazałą społeczność, na tyle liczną, że sowietci w ramach «równego traktowania narodowości» uznali ich za wartych «oswojenia». Przejawem tego, była na terytorium sowieckiej Ukrainy, była polska prasa komunistyczna. Pomimo wyjątkowo niekiedy «gadzinowych» treści, była nośnikiem ojczystego języka. Dla sowietów miała być dowodem na «poważne» traktowanie Polaków.

Stan ten utrzymał się aż do drugiej połowy lat 30-ych, kiedy Polak zaczął być przez sowietów traktowany jako podejrzany spiskowiec i szkodnik, który wstrzymuje rozwój kraju, czyli dokładnie tak jak był traktowany Żyd w III Rzeszy. Nasi starsi bracia w wierze wiedzą co znaczy zaginiony i zniszczony świat ich przodków. My Polacy mamy z tym problem – nie potrafimy sobie wyobrazić miliona Polaków na ziemiach, które są od nas daleko. Tym bardziej należy ocalałą po nich spuściznę badać i ocalić od zapomnienia. Przez lata apele Kresowian w tej sprawie pozostawały pobożnymi życzeniami. Teraz jest szansa, że to się zmieni. Swoistą jaskółkę tego stanowi projekt ratowania zachowanych resztek polskiej prasy na dawnej sowieckiej Ukrainie.

Zapomniana polskość na tych ziemiach to również Kijów, kojarzony dziś co najwyżej z zamierzczłymi czasami «Ogniem i Mieczem». A przecież z Kijowem związani byli rodzinnie liczni wybitni Polacy, choćby Jerzy Różycki, jeden z trzech matematyków, który złamał kod Enigmy, Feliks Konarski, autor «Czerwonych maków na Monte Cassino», czy reżyser filmu «Krzyżacy» Aleksander Ford. Z kolei koło Połtawy urodziła się aktorka Hanka Bielicka, a w Żytomierzu Mieczysław Pawlikowski, filmowy Onufry Zagłoba z «Pana Wołodzyjowskiego». Opuścili oni rodzinne ziemie, ale ich rodacy trwali tam nadal.

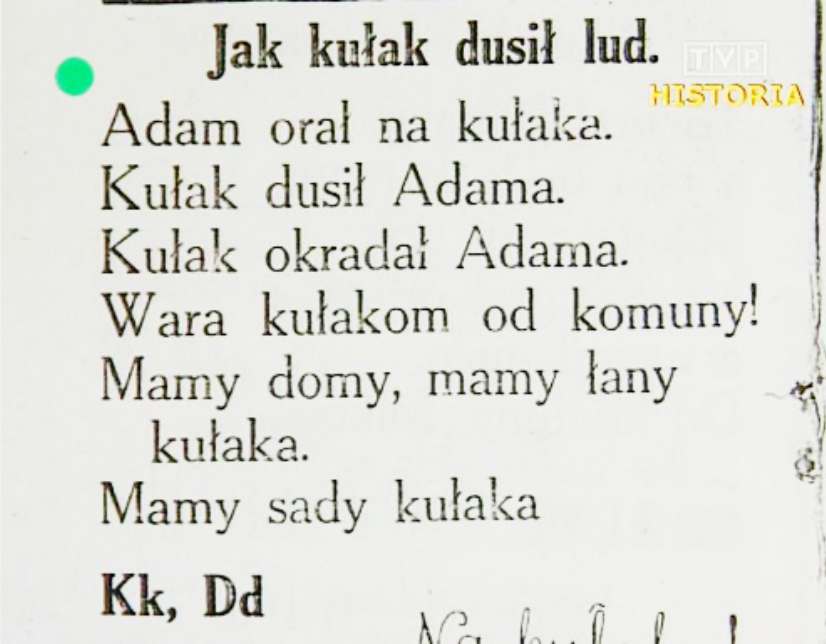
W czasach sowieckich wydawano więc dla miejscowych Polaków gazety, takie jak ta o uroczej nazwie «Sierp», czy «Głos radziecki», a dla młodzieży - «Głos Młodych», początkowo jako dodatek do «Sierpa». Co pewien czas dołączono doń «Stroniczkę literacką», gdzie młodzi ludzie mogli debiutować ze swoją poezją. Takich gazet było jednak znacznie więcej.

Na Żytomierszczyźnie sowietci utworzyli miniaturową polską «republikę rad», swoisty inkubator kadr komunistycznych, które planowano potem wykorzystać przy podboju Polski. Powstało kilkadziesiąt polskich szkół z polskimi podręcznikami. Polacy stanowili w tych rejonach większość, jednak język polski musieli tu znać także Ukraińcy, Niemcy i Żydzi. Teren poddano przyspieszonej industrializacji i skierowano tam duże dotacje. Stolicą ustanowiono małe polskie etnicznie miasteczko Dołbysz, nazywając je Marchlewskiem.

Z prasy, która się tam ukazywała, najważniejszym tytułem była «Marchlewszczyzna radziecka». Ociekała obrzydliwą czerwoną propagandą i donosami na różnych «nieprawomyślnych» ludzi.

Ówczesną Polskę opisywano jako faszystowski kraj nędzy i szubienic. Jednak dzięki takim gazetom, mieszkańcy mogli zachować język i tożsamość. A przy tym okazali się bardzo odporni na sowiecką ideologię – byli przywiązani do tradycyjnych form polskości i zwalczanej przez komunę religii.

«Polska republika» na Żytomierszczyźnie była w pewnym sensie wobec Polski tym, czym później NRD wobec RFN. Kiedy w 1930 r. z okazji 5 rocznicy powstania Marchlewszczyzny jej mieszkańców wysłano do Polski, by namawiali do przeniesienia się na jej teren, a nawet do ucieczek... żaden z nich nie wrócił do domu. Wbrew późniejszej PRL-owskiej propagandzie, kapitalistyczna międzywojenna Polska, była bowiem pełną gębą krajem zachodnim, gdzie warto było zacząć nowe



życie. Taka «nielojalna» postawa mieszkańców Marchlewszczyzny zakończyła się masowymi sowieckimi represjami wobec nich i zbiorowymi mordami, a pamięć o jej istnieniu wymazano. Niemal do dziś.

Chcą to zmienić działacze polskiej Fundacji Wolność i Demokracja, którzy od dawna zajmują się wspieraniem polskiej tożsamości na Wschodzie. Tym razem rozpoczęli dość specyficzny projekt odnajdywania dawnej polskojęzycznej prasy z Marchlewszczyzny, ratowania i gromadzenia kopii, które w postaci cyfrowej trafią do Biblioteki Narodowej w Warszawie. Przedsięwzięcie pomoże w propagowaniu wiedzy o tamtych czasach i przywracaniu polskiej tożsamości, którą sowietci próbowali unicestwić. Dla pozostałych na tych ziemiach Polaków, będzie to kolejna okazja do przypomnienia własnej przeszłości.

O tym, że jest to sprawa ważna, świadczy kilka wydanych dotychczas książek poruszających temat dawnych polskich gazet na tych terenach. Przed Fundacją nikt nie podjął się jednak odszukania i zarchiwizowania badań tej prasy, jako podstawy do dalszych badań historycznych. Projekt Fundacji Wolność i Demokracja finansuje Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP.

Aleksander SZYCHT

Istnienie autochtonicznej polskiej kultury na Kresach dla części поляків, що нині живуть у Польщі, залишається terra incognita, тим більше, якщо йдеться про ту територію Речі Посполитої до поділів, яка не потрапила в міжвоєнні кордони. Більшість узагалі нічого про це не знає. Тим часом, наші співвітчизники на цих теренах творили часто замкнені групи й були досить помітною спільнотою, настільки численною, що совєти в рамках «рівноправ'я національностей» визнали, що їх варто «приручити». Проявом цього на території радянської України стала польська комуністична преса. Незважаючи на інколи надзвичайно «услужливий» зміст, вона залишалася носієм рідної мови. Совети використовували її як доказ «серйозного» ставлення до поляків.

Онуфрія Заглобу в фільмі «Пан Володийовський». Вони вийшли з рідних земель, але їхні співвітчизники і далі проживали там.

У радянські часи для місцевих поляків видавали газети з «чарівними» назвами «Серп» чи «Радянський голос», а для молоді – «Голос молоді», який спочатку був додатком до «Серпа». Час від часу до нього додавали «Літературну сторінку», де молодь дебютувала в поезії. Таких газет було багато.

На Житомирщині совети створили мініатюрну польську радянську «республіку рад», своєрідний інкубатор комуністичних кадрів, які планували пізніше використати для здобуття Польщі. Було засновано кілька десятків польських шкіл із польськими підручниками. У цих місцевостях в більшості проживали переважно поляки, а польську мову мали знати теж українці, німці та євреї. Там було проведено прискорену індустріалізацію, на розвиток якої було надано чималі кошти. Столицею зробили мале польське етнічне містечко Довбиш, яке перейменували в Мархлевськ.

Серед преси, яку видавали на цих землях, найважливішою стала газета «Радянська Мархлевщина». Вона була сповнена огидної червоної пропаганди і доносів на різних «неправомислячих» осіб. Тодішню Польщу видання змальовувало як фашистський край бідності та шибениць. Проте саме завдяки таким газетам жителі цього регіону могли зберегти мову і національну ідентичність. Та ще й виявилися дуже стійкими супроти радянської ідеології – були прив'язані до польських традицій і ненависної для комуни релігії.

«Польська республіка» на Житомирщині певною мірою була для Польщі тим, чим пізніше стала НДР для ФРН. Коли в 1930 р. з нагоди п'ятиріччя виникнення Мархлевщини її жителів послали в Польщу агітувати поляків, щоб вони переселялися на її територію і навіть втікали, жоден з цих посланців не повернувся додому. Яку б пропаганду не сіяла потім ПНР, капіталістична міжвоєнна Польща була повністю західною країною, де варто було розпочати нове життя. Таке «нелояльне» ставлення жителів Мархлевщини закінчилося радянськими репресіями і масовими вбивствами, а пам'ять про цю сторінку історії стерто. Майже назавжди.

Ситуацією, що склалася, прагнуть змінити діячі польської фундації «Свобода і демократія», які вже давно підтримують поляків на Сході. Цим разом вони розпочали дуже специфічний проект пошуків давньої польськомовної преси Мархлевщини, порятунку і збирання копій, які в цифровій версії потраплять до Національної бібліотеки у Варшаві. Ця акція покликана пропагувати знання про тодішні часи і зберегти польське надбання, яке совети пробували знищити. Для тих поляків, які надалі проживають на цій території, це буде чергова можливість відновити власне минуле.

Про те, що це справа важлива, свідчить видання декількох книг на тему давніх польських газет на цих територіях. Однак до фундації ніхто не брався за пошуки й архівацію цієї преси в цілому, що ляже в основу подальших історичних досліджень. Проект фундації «Свобода і демократія» фінансує Міністерство культури і національної спадщини РП.

Олександр ШИХТ

Ця ситуація збереглася аж до другої половини 30-х років, коли совети стали розглядати поляків як шкідників і підозрілих змовників, які перешкоджають розвитку країни, тобто, точнісінько так само, як сприймали євреїв у III Рейсі. Наші старші брати по вірі знають, що значить утрачений і знищений світ їхніх предків. Ми, поляки, маємо з цим проблеми – нам важко уявити мільйон поляків на віддалених від нас землях. Тим більше ми повинні досліджувати цю збережену спадщину і врятувати її від забуття. Протягом багатьох років заклик жителів Кресів у цій справі залишається всього лиш побажаннями. Сьогодні у нас є шанс усе змінити. Своєрідною ластівкою цього став проєкт порятунку збережених залишків польської преси на території колишньої радянської України.

Забута польська культура цих земель – це також Київ, який сьогодні асоціюється хіба що з часами «Вогнем і мечем». А саме з Києвом були пов'язані родини таких відомих поляків, як Єжи Ружицький, один із трьох математиків, який відкрив код Енігми, Фелікс Конарський, автор «Червоних маків під Монте-Кассіно», чи режисер фільму «Хрестоносці» Олександр Форд. Під Полтавою народилася акторка Ганка Беліцька, у Житомирі – Мечислав Павліковський, який зіграв

Węgry wspierają poszerzenie wielonarodowego batalionu «Tisa»

Rząd Węgier popiera włączenie do wielonarodowego batalionu inżynieryjnego «Tisa» nowych krajów i poszerzenie jego misji do zarzeczna Dunaju.

Powiedziano o tym w oświadczeniu Ministerstwa Obrony Węgier, które pojawiło się w wyniku rokowań w Bukareszcie szefa Sztabu Generalnego SZ Węgier, gen. Tibora Benke z szefem Sztabu Generalnego SZ Rumunii gen. broni Stefan Danila.

«Węgry popierają politykę otwartych drzwi, według której, oprócz Węgier, Rumunii, Ukrainy i Słowacji, w działaniach wielonarodowego batalionu inżynieryjnego «Tisa» mogą też brać udział inne kraje» – mówi się w oświadczeniu.

Międzynarodowy batalion inżynieryjny «Tisa» został utworzony z inicjatywy Ukrainy w 1998 roku w celu wspólnego reagowania wojskowego na zagrożenie powodziowe oraz zwalczania skutków klęsk żywiołowych, które zagrażają krajom regionu karpackiego. 15 listopada 2002 roku odpowiednia umowa została podpisana w Budapeszcie przez szefów Sztabów Generalnych Sił Zbrojnych Węgier, Rumunii, Ukrainy i Słowacji.

УКРІНФОРМ, 13 грудня 2013 року

Oświadczenia USA wobec Ukrainy wywołał zaniepokojenie Rosji

W Moskwie «wywołują zaniepokojenie» wypowiedzi przedstawicieli USA w związku z sytuacją na Ukrainie, powiedział rosyjski wice-minister spraw zagranicznych Siergiej Riabkow.

«Niektóre uwagi, które w ostatnich dniach zostały wypowiedziane przez przedstawicieli amerykańskich, wywołują zaniepokojenie» – powiedział on.

«Są to nawet nie zalecenia, a stanowcze, surowe wymagania postawione przed kierownictwem ukraińskim, które demonstrują zarówno zrozumiały według nas kierunek, jak też pewną grę emocji» – podkreślił dyplomata.

Riabkow wyjaśnił, że dyplomaci rosyjscy

do przyspieszenia dochodzenia i ustalenia sprawców brutalnych ataków na pokojowych demonstrantów» – mówi się w odezwie.

«Kraje W-4 potwierdzają swoje stanowisko wyrażone na szczycie w Wilnie, że dla Ukrainy drzwi są nadal otwarte i ona może podpisać Umowę o Stowarzyszeniu z Unią Europejską, jak tylko będzie przygotowana do tego kroku» – powiedzieli Ministrowie Spraw Zagranicznych Czwórki Wyszehradzkiej.

www.ea-ua.info, 13 grudnia 2013 roku

Putin: nikt nie powinien mieć iluzji co do wojskowej przewagi nad Rosją

Rosja nigdy nie dopuści do przewagi militarnej nad sobą innych krajów i zamierza nadal rozwijać swoje wojsko oraz stworzyć globalny system wywiadu i naprowadzania. O tym powiedział prezydent Rosji Władimir Putin w dorocznym orędziu do Zgromadzenia Federalnego Rosji.

«Nikt nie powinien mieć złudzeń co do możliwości osiągnięcia przewagi militarnej nad Rosją. Nigdy do tego nie dopuścimy. Rosja odpowie na wszelkie wyzwania – tak polityczne, jak i technologiczne. Mamy cały konieczny do tego potencjał» – podkreślił Putin.

Powiedział także, że w Rosji dobrze zdają sobie sprawę z tego, że system przeciwrakietowej obrony USA tylko z nazwy ma charakter obronny, a w rzeczywistości jest częścią strategicznego, ofensywnego potencjału. Wywołuje też zaniepokojenie opracowanie nowych systemów broni, w tym jądrowych urządzeń wybuchowych małej mocy, strategiczne rakiety nienuklearne, hiperdźwiękowe systemy nienuklearne, przeznaczone do uderzeń w krótkim terminie i na dużą odległość.

«Nadchodzi kolej na kształtowanie globalnego systemu wywiadowczego. Niezwykle ważną sprawą jest kształtowanie globalnego systemu wywiadu, który będzie działał w jedynej przestrzeni informacyjnej i w czasie rzeczywistym na rzecz Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej. Wiąże się to ze wzmocnieniem naszej grupy kosmicznej» – powiedział prezydent Rosji.

УНІАН, 12 грудня 2013 року

Угорщина підтримує розширення багатонаціонального батальйону «Тиса»

Угорський уряд підтримує включення do багатонаціонального інженерного батальйону «Тиса» нових країн та поширення його відповідальності na басейн Дунаю.

Про це йдеться у заяві Мініборони Угорщини за результатами переговорів у Бухаресті начальника генштабу Збройних сил Угорщини генерал-полковника Тібора Бенке з главою румунського генштабу генерал-лейтенантом Штефаном Даніле.

«Угорщина підтримує політику відкритих дверей, відповідно do якої, окрім Угорщини, Румунії, України та Словаччини, в роботі багатонаціонального інженерного батальйону «Тиса» можуть брати участь й інші зацікавлені країни», – йдеться u заяві.

Створення міжнародного інженерного батальйону «Тиса» ініційовано українською стороною в 1998 році з метою спільного військового реагування na zagrożenia powenej, a також боротьби із наслідkami стихійних лих, що zagrożують країнам Карпатського регіону. 15 listopada 2002 року відповідну угоду підписали в Будапешті начальники генеральних штабів збройних сил Угорщини, Румунії, України та Словаччини.

УКРІНФОРМ, 13 грудня 2013 року

Заяви США щодо України викликали у Росії острах

У Москві «викликають острах» заяви американських офіційних осіб щодо ситуації в Україні, заявив заступник голови МЗС РФ Сергій Рябков.

«Деякі коментарі, що послідували з боку американських представників останніми днями, викликають острах», – сказав він.

«Це навіть не рекомендації, a безпеціальні вимоги до українського керівництва, сформульовані з жорсткістю, що відбиває i цілком зрозумілий нам курс, i певну гру емоцій», – підкреслив дипломат.

Рябков пояснив, що російські дипломати

NATO SCOPE 2013

УНІАН, 12 грудня 2013 року

ostrzegali kolegów amerykańskich, że ingerencja w sprawy wewnętrzne Ukrainy, może wywołać bardzo poważne skutki: «Nie mamy zwyczaju przekazywać tego, co się dzieje w czasie konsultacji lub spotkań dyplomatycznych za zamkniętymi drzwiami, ale zapewniam, że my za pośrednictwem pani Nuland, skierowaliśmy wszystkie niezbędne uwagi o tym, że USA muszą być maksymalnie ostrożne, bo ingerencja w procesy wewnętrzne Ukrainy, może wywołać bardzo poważne skutki».

Jak informowaliśmy wcześniej, Stany Zjednoczone zastanawiają się nad stosowaniem różnych wariantów działań wobec rządu Ukrainy i nie wykluczają możliwości wprowadzenia wobec niego sankcji politycznych i gospodarczych.

Дзеркало тижня, 13 грудня 2013 року

Czwórka Wyszehradzka wzywa do pokojowego uregulowania sytuacji na Ukrainie

Ministrowie Spraw Zagranicznych krajów Czwórki Wyszehradzkiej (W-4 – Polski, Słowacji, Węgier i Czech) wydali wspólną odezwę w związku z sytuacją na Ukrainie, w której przywołują wszystkie strony do powstrzymania się od przemocy i do pokojowego uregulowania obecnego kryzysu na Ukrainie.

Zostało to określone we wspólnym oświadczeniu Ministrów Spraw Zagranicznych krajów Czwórki Wyszehradzkiej.

«Wzywamy przywódców politycznych z udziałem przedstawicieli władz, przedstawicieli społeczności i opozycji do rozwiązania sytuacji kryzysowej drogą dialogu» – mówi się w odezwie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Dyplomaci proponują Unii Europejskiej pośrednictwo w rozwiązaniu kryzysu.

«Po raz kolejny podkreślamy, że użycie siły, szczególnie ze strony władz wobec pokojowych demonstrantów, jest niedopuszczalne i wzywamy wszystkie strony do powstrzymania się od przemocy. Również wzywamy rząd kraju

NATO oczekuje pokojowego rozwiązania konfliktu na Ukrainie

Komisja Ukraina-NATO na poziomie ambasadorów rozmawiała o sytuacji na ulicach Kijowa i innych miast Ukrainy. Wiceminister spraw zagranicznych Ukrainy Andrij Olefirow wyjaśnił, dlaczego Kijów odroczył podpisanie Umowy o Stowarzyszeniu, ale wątpliwości nie rozwiał.

«Ambasadorzy wyraźnie stwierdzili, że niepodległa, suwerenna i stabilna Ukraina ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa europejskiego. Właśnie dlatego z wielką uwagą i troską śledzimy to, co się dzieje na Ukrainie» – powiedziała Oana Lungescu, rzecznik NATO.

Przedstawiciele NATO podkreślili również niedopuszczalność rosyjskiej presji na kraje sąsiadujące.

Український простір, 12 грудня 2013 року

Rosja rezygnuje z rakiet ukraińskich Zenit

Federalna Agencja Kosmiczna Roskosmos w ostatniej chwili zrezygnowała z umowy, powołując się na to, że Ukraincy żądają za dwie rakiety zbyt dużo – około 2,8 mld rubli.

Wcześniej dnipropietrowski Piwdenmasz proponował cenę za rakiety 2,4 mld rubli. Według przedstawicieli Roskosmosu, w takich warunkach umowa traci sens, ponieważ koszt 3 mld można zamówić dwa Protony – rakiety nośne o większej pojemności.

Ukraińscy producenci mówią, że ceny wzrosły z powodu dostawców. «Nie mogliśmy dojść do zgody z Roskosmosem w zakresie cen na rakiety – to wszystko z tego powodu, że zdrożały części dostarczane z Rosji. Ten proces nie jest kontrolowany i niczym w tym nie zaradzimy» – powiedział pierwszy zastępca dyrektora generalnego fabryki ukraińskiej Sergij Wojt. Według niego, około 70% części Zenit dostarcza z Rosji.

Кореспондент, 11 грудня 2013 року

застерігали американських колег, що втручання у внутрішні справи України може призвести до дуже серйозних наслідків: «Ми не прихильники переказу того, що відбувається під час консультацій або дипломатичних контактів за зачиненими дверима, але, запевняю вас, z нашого боку через пані Нуланд було направлено всі потрібні сигнали про те, що потрібна максимальna обережність з боку США, що втручання у внутрішні процеси в Україні може відгукнутися дуже серйозно».

Як повідомлялося раніше, США розглядають різні варіанти дій щодо уряду України i не виключають можливості введення проти нього політичних та економічних санкцій.

Дзеркало тижня, 13 грудня 2013 року

Вишеградська четвірка закликає до мирного врегулювання ситуації в Україні

Міністри закордонних справ країн Вишеградської четвірки (В-4 – Польща, Словаччина, Угорщина та Чехія) прийняли спільне звернення у зв'язку z ситуацією в Україні, в якому закликають всі сторони утриматися від насильства i мирно врегулювати нинішню кризу в Україні.

Про це йдеться у спільному зверненні глав МЗС країн Вишеградської четвірки.

«Закликаємо політичних лідерів за участю представників влади, представників громадськості та опозиції до вирішення кризової ситуації шляхом діалогу», – зазначається у зверненні міністрів закордонних справ.

Стати посередником між сторонами у розв'язанні кризи дипломати пропонують Європейському Союзу.

«Ще раз наголошуємо, що застосування сили, особливо влади проти мирних демонстрантів, є неприпустимим, i закликаємо всі сторони утриматися від насильства. Також закликаємо українські органи прискорити розслідування i встановлення винуватців

brutalnych napadów na мирних демонстрантів», – йдеться у зверненні.

«Країни В-4 знову підтверджують свою позицію, висловлену na Вільнюському саміті, що для України двері i надалі залишаються відкритими, i вона може підписати Угоду про асоціацію z Європейським Союзом, як тільки буде готова здійснити такий кроk», – наголошують міністри МЗС Вишеградської четвірки.

www.ea-ua.info, 13 грудня 2013 року

Путін: Ні в кого не повинно бути ілюзій щодо військової переваги над Росією

Росія ніколи не допустить переваги інших країн у військовій сфері i має намір розвивати свою армію, a також створити глобальну систему розвідки i цілевказу. Про це Президент Росії Влaдiмiр Путін сказав в щорічному посланні Федеральним зборам Росії.

«Ні у кого не повинно бути ілюзій щодо можливості добитися військової переваги над Росією. Ми цього ніколи не допустимо. Росія відповість на всі ці виклики: i політичні, i технологічні. Всього необхідний потенціал у нас для цього є», – сказав Путін.

Він заявив, що у РФ чудово усвідомлюють, що система протиракетної оборони США тільки за назвою є оборонною, a насправді це істотна частина стратегічного наступального потенціалу. Викликає занепокоєння i розробка нових систем озброєнь, таких як ядерні вибухові пристрої малої потужності, стратегічні ракети у неядерному виконанні, гіперзвукові неядерні високоточні системи, призначені для завдання ударів у короткий проміжок часу i на велику дальність.

«На черзі – формування глобальної системи розвідки. Надзвичайно важлива річ – формування глобальної системи розвідки i цілевказу, яка працюватиме в єдиному інформаційному просторі i реальному масштабі часу на користь Збройних сил Російської Федерації. Це пов'язано i зі зміцненням нашого космічного угруповання», – сказав Президент РФ.

НАТО очікує мирного вирішення конфлікту в Україні

Комісія Україна-НАТО на рівні послів обговорила ситуацію на вулицях Києва та інших українських міст. Заступник міністра закордонних справ України Андрій Олефіров пояснив, чому Київ відклав підписання угоди про асоціацію, однак стурбованість не розвіяв.

«Посли заявили дуже чітко, що незалежна, суверенна та стабільна Україна залишається ключовою для європейської безпеки. Саме тому ми продовжуємо стежити з великою стурбованістю та великою увагою за тим, що відбувається в Україні», – заявила речник НАТО Оана Лунгеску.

Представники НАТО також наголосили на неприпустимості тиску Росії на країни-сусіди.

Український простір, 12 грудня 2013 року

Росія відмовляється від українських ракет Zenit

Федеральне космічне агентство Роскосмос в останній момент відмовилося від угоди, обґрунтувавши це тим, що українці просять за дві ракети занадто багато – близько 2,8 млрд рублів.

Раніше Дніпропетровський Південмаш просив за ракети 2,4 млрд рублів. За словами представників Роскосмоса, на таких умовах угода втрачає сенс, тому що за 3 млрд можна замовити два Протони – носії більшої вантажопідйомності.

Українські виробники кажуть, що ціни зросли через постачальників. «Ми не змогли домовитися з Роскосмосом щодо цін на ракети – усе це через те, що дорожчають комплектуючі з Росії. Процес неконтрольованих, i ми тут нічого вдіяти не можемо», – пояснив перший заступник гендиректора українського заводу Сергій Войт. За його словами, до 70% комплектуючих у Zenitі постачають із Росії.

Кореспондент, 11 грудня 2013 року



Program Stypendialny Rządu RP dla Młodych Naukowców

**XII edycja
rok akad. 2014/2015**

**dla kandydatów z: Europy Wschodniej,
Rosji, krajów Azji Środkowej i Kaukazu**

Stypendia będą przeznaczone na pobyt naukowy
na uczelniach polskich
w okresie od września 2014 r. do czerwca 2015 r.

I. KANDYDACI

1. Zainicjowany w roku 2003 «Program Stypendialny dla Młodych Naukowców» adresowany jest do kandydatów z: Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Rosji, Kazachstanu, Kirgistanu, Tadżykistanu, Uzbekistanu oraz Armenii, Azerbejdżanu i Gruzji.

W roku akademickim 2014/15 zostanie zrealizowana XII edycja Programu.

2. Preferowane są kandydatury osób mogących wykazać się już pewnymi osiągnięciami naukowymi i/lub aktywnością organizacyjną, których dotychczasowa działalność daje największą możliwość wykorzystania w ich krajach zdobytej w Polsce specjalizacji w różnych dziedzinach życia naukowego i działalności społecznej.

3. Stypendia są przyznawane na realizację indywidualnych staży naukowych.

4. Każdy z zakwalifikowanych kandydatów może otrzymać stypendium jednorazowo na określony czas i, poza nadzwyczajnymi okolicznościami, bez możliwości przedłużenia.

5. Łączny czas trwania stażu i kursu językowego wynosi 10 miesięcy, istnieje możliwość przedłużenia pobytu na dodatkowy miesiąc, lipiec 2015 r., jeśli koordynator programu, w porozumieniu z tutorem, wystąpi o takie przedłużenie. Może to nastąpić jedynie w przypadku spełnienia wszystkich naukowych warunków stypendium, w tym obrony pracy dyplomowej na ocenę co najmniej dobrą oraz udziału w programach naukowych odbywających się w lipcu. Ewentualne dodatkowe stypendium zakończy się 31 lipca 2015 r.

6. Realizacja programu dla osób z zadowalającą znajomością języka polskiego rozpocznie się 1 września 2014 r. Kursem Przygotowawczym, prowadzonym na Uniwersytecie Warszawskim, obejmującym wykłady ogólne oraz uzupełniający kurs języka polskiego.

7. W wypadku stypendystów przyjętych na staż, ale bardzo słabo znających język polski, realizacja Programu zacznie się 1 sierpnia 2014 r. dodatkowym, intensywnym Kursem Językowym. W takim przypadku stypendium trwać może łącznie nawet 12 miesięcy.

8. Realizacja stażu (studiów), już w przydzielonych uczelniach - rozpocznie się od 1 października 2014 r. i zakończy się 30 czerwca 2015 r.

9. Wysokość stypendium wynosi 1350 złotych. Zakwaterowanie, wyżywienie, ubezpieczenie stypendysty pokrywają w ramach tej kwoty.

10. Komplet dokumentów należy złożyć osobiście lub przesłać pocztą (z dopiskiem na kopercie «Program Stypendialny dla Młodych Naukowców») do właściwych terytorialnie placówek dyplomatycznych RP oraz przesłać na adres **stypendia.studium@uw.edu.pl do 1 marca 2014 r.**

11. Właściwe konsulatory RP osobom, które otrzymały stypendium będą przyznawać wizy **do 31 lipca 2015 r.**

II. WYMAGANIA OGÓLNE

1. Ukończone studia wyższe (4- lub 5-letnie, kończące się obroną pracy licencjackiej -bakalarskiej, dyplomowej, lub magisterskiej) przede wszystkim na kierunkach humanistycznych: historii, stosunkach międzynarodowych, politologii, dziennikarstwie, socjologii, etnologii, kulturoznawstwie, psychologii społecznej,

administracji i zarządzaniu oraz prawie.

2. Wiek kandydatów - do 35 lat.

3. Ogólna orientacja w problematyce w jednej z wymienionych dziedzin lub dziedzin pokrewnych, zwłaszcza w odniesieniu do okresu od XIX do XX wieku,

4. Znajomość języka polskiego, gwarantująca rozumienie wykładów z dziedziny kandydata i korzystanie z literatury przedmiotu (por. I - 6,7).

5. W wyjątkowych wypadkach możliwe będzie zakwalifikowanie osób nie znających języka polskiego. Stypendyści tacy będą jednak zobowiązani do samodzielnej nauki języka po otrzymaniu powiadomienia o zakwalifikowaniu oraz odbędą dodatkowy intensywny kurs języka polskiego w sierpniu 2014 r. (zob. 1-5).

III. WYMAGANE DOKUMENTY

1. Kopia dyplomu ukończenia studiów wyższych, równorzędnych z polskimi studiami licencjackimi (minimum) oraz poświadczenie o odbywaniu studiów doktoranckich lub pracy etatowej.

2. Kwestionariusz kandydata (dostępny na stronie www.studium.uw.edu.pl).

3. Zwięzły list motywacyjny z uzasadnieniem wybranego kierunku studiów (w języku polskim lub angielskim).

4. Projekt pracy badawczej (w języku polskim lub angielskim).

5. Curriculum vitae w języku polskim lub angielskim pisane w porządku od najnowszych zdarzeń, wraz z fotografią w wersji tradycyjnej, bądź elektronicznej.

6. Lista publikacji, osiągnięć i projektów zawodowych.

7. Świadectwa potwierdzające znajomość języka polskiego i angielskiego.

8. Ewentualne inne dane, dokumenty lub informacje mogące - zdaniem kandydata - pomóc Komisji Kwalifikacyjnej we właściwej ocenie jego kandydatury.

IV. TRYB KWALIFIKACJI

1. Termin składania aplikacji upływa 1 marca 2014 r.

2. Kwalifikacja kandydatów odbywa się w dwóch etapach:

a) I etap obejmuje kwalifikację, przeprowadzoną w oparciu o nadesłane dokumenty przez komisję w Warszawie - osoby zaakceptowane do dalszych etapów zostaną wyznaczone do 1 kwietnia 2014 r.

b) II etap kwalifikacji polega na przesłuchaniu kandydatów przez wyjazdowe Komisje Kwalifikacyjne w okresie 1 maja -10 czerwca 2014 r. (szczegółowe terminy zostaną ustalone po zakończeniu I etapu).

3. Przesłuchania kandydatów przez Komisje Kwalifikacyjne odbywają się:

a) dla obywateli Federacji Rosyjskiej - w Ambasadzie RP w Moskwie,

b) dla obywateli Ukrainy - w Ambasadzie RP w Kijowie oraz w Konsulacie Generalnym we Lwowie,

c) dla obywateli Białorusi - w Ambasadzie RP w Mińsku,

d) dla obywateli krajów Zakaukazia - w Ambasadach w Tbilisi, Erewaniu i Baku,

e) dla obywateli krajów Azji Środkowej - w 1 -2 placówkach regionu.

4. O szczegółowym terminie i miejscu przesłuchań kandydaci zostaną powiadomieni przez placówki dyplomatyczne RP.

5. O wynikach kwalifikacji kandydaci zostaną poinformowani przez odpowiednie placówki dyplomatyczne RP w terminie ok. 1 lipca 2014 r.

6. O przydziale do konkretnego uniwersytetu w Polsce zostaną powiadomieni przez Studium Europy Wschodniej UW-koordynatora Programu, najpóźniej do 1 sierpnia 2014 r.

V. OBSŁUGA ORGANIZACYJNA I INNE WARUNKI REALIZACJI STYPENDIUM

1. Stypendia są realizowane na warunkach ogólnych, określonych w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 roku (Dz.U. z 2006r. Nr 190,poz.1406).

2. Realizację stypendiów zapewnia Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP.

3. Studium Europy Wschodniej zapewnia koordynację akademicką podczas trwania Stypendium i przydziela stypendystów do uczelni w Polsce.

4. Uczelnie, na które skierowano stypendystów wyznaczają opiekunów naukowych (tutorów), którzy podejmują się opieki naukowej nad stypendystami oraz będą promotorami ich prac dyplomowych. Studium Europy Wschodniej powiadomi poszczególnych stypendystów o przydzielonej uczelni i osobie tutora.

5. Stypendyści są zobowiązani posiadać polisę ubezpieczeniową na koszty leczenia, obejmującą okres pobytu na stypendium - wykupioną w swoim kraju, bądź w Polsce (jej koszt wynosi około 45,- PLN miesięcznie).

6. Koszty podróży do Polski i z Polski pokrywa stypendysta.

7. Do obowiązków stypendysty należy:

a) ustalenie z wyznaczonym przez uczelnię opiekunem naukowym (tutorem) rocznego programu pobytu.

b) ustalenie z tutorem zakresu i tematu pracy dyplomowej.

c) ustalenie z tutorem tematów 2 referatów (części pracy dyplomowej), wygłaszanych w styczniu i maju 2015 r.

d) odbycie oraz zaliczenie minimum 5 zajęć akademickich tygodniowo (seminariów, wykładów etc.), zgodnych z tematyką pobytu, w tym obowiązkowo zajęć prowadzonych przez tutora i, jeśli to możliwe, zajęć metodologicznych z zakresu specjalizacji stypendysty.

e) udział w zajęciach dodatkowych z języka polskiego przez 1 semestr i zaliczenie tych zajęć.

f) stały kontakt z tutorem w ramach cotygodniowych konsultacji.

g) przygotowanie pracy dyplomowej o objętości min. 50 str., opatrzonej właściwym aparatem naukowym, napisanej w języku polskim.

h) obrona (prezentacja w ramach seminarium) pracy dyplomowej najpóźniej do 19 czerwca 2015 r.

8. W przypadku niewywiązywania się stypendysty z ww. obowiązków, a także w przypadku łamania prawa RP, przepisów uczelni, bądź też ogólnych zasad współżycia społecznego, stypendium może zostać wstrzymane.

9. Wręczenie dyplomów ukończenia «Programu Stypendialnego Rządu RP dla Młodych Naukowców» odbędzie się w Warszawie, w ostatnim tygodniu czerwca 2015 r.

PRASA // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги
агент рекламний	1 218	Комунікабельність, відповідальність. Пошук клієнтів для розміщення реклами в газеті.
агент страховий	1 218	Збільшення клієнтської бази. Укладення договорів на страхування. Знання ПК.
адміністратор	1 218	контроль за персоналом в залі ресторану, прийом замовлень
апаратник апретування	1 800	знання обладнання легкої промисловості, вміння працювати на фарбувально-відбілюючій машині Джигер
арматурник (будівельні, монтажні й ремонтно-будівельні роботи)	1 220	Робота на будівництві (в'язання каркасів, проведення бетонувальних робіт)
асистент	1 220	надавати послуги викладачам з викладання англійської та іноземної мови,брати участь в перекладацьких проектах.
бармен	1 218	Обслуговування клієнтів в барі "Тош" (проспект Відродження). Приготування страв з напівфабрикатів. Перерахунок і здача виручки. Проведення ревізій. Графік роботи з 10.00 до 20.00, потижнево.
бармен	1 218	обслуговування клієнтів, готування коктейлів
бармен	1 500	обслуговування клієнтів, знання технології та рецептури приготування напоїв в кафе "Верби"
бармен	1 218	Підготовка напоїв, обслуговування клієнтів
бармен	1 220	потребує виконання робіт з обслуговування відвідувачів кафе, приготування напоїв, кафе "Магніт"
бармен	1 800	приготування напоїв та обслуговування клієнтів, робота у ПАБ "На Горіщі" по пр. Соборності
бармен	1 218	прийом товару, робота з касовим апаратом
бармен	1 250	робота в кафе-барі("Кварт" с.Липини)
бухгалтер	1 218	знання 1.С Бухгалтерії, роботи в клієнт-банку; заповнення податкової звітності; ведення обліку розрахунків з покупцями
бухгалтер	1 345	робота з актами звірки,податковими накладними,облік основних засобів,облік спецодягу,з/частин до автомобілів,знання 1-С бухгалтерії версія 7.7
вальник лісу	2 300	рубка лісу за допомогою бензопили "Штіль"
вантажник	1 500	загрузка та вигразка ящиків з алкогольними товарами
верстатник деревообробних верстатів	1 250	робота на шліфувальному та торцювальному деревообробних верстатах
виробник м'ясних напівфабрикатів	1 250	Робота в гіпермаркеті "ТАМ-ТАМ", виготовлення, фасування м'ясних напівфабрикатів
водій автотранспортних засобів	1 850	відсутність у кандидата та близьких родичів судимості, зріст вище середнього.
водій автотранспортних засобів	2 018	водій автотранспортних засобів на ГАЗ,посвідчення на керування автомобіля з газовим обладнанням
водій автотранспортних засобів	1 218	водій на маршрутний автобус "Богдан", інвалід 3 групи(загальні захворювання)
водій автотранспортних засобів	2 024	матеріально-відповідальна особа, перевезення поштових відправлень на автомобілі ГАЗ-53.
водій автотранспортних засобів	1 220	обов'язки водія автомобіля DAF 2005 року, поїздки за кордон, доплата 10-20% від фракту
водій автотранспортних засобів	1 300	перевезення господарських товарів на автомобілі"Фольцваген"
водій автотранспортних засобів	1 500	робота водієм на вантажний автомобіль з причепом TIR "VOLVO" (категорії С+Е)
водій автотранспортних засобів	2 454	роботи по ремонту доріг підвезення матеріалів (пісок, щебінь) автомобілем МАЗ
водій автотранспортних засобів	2 500	розвезення алкогольних напоїв по Волинській області на автомобілі "Газель" та "Газон"
водій навантажувача	2 454	робота на дорожньо- будівельних механізмах (машинах)
водій тролейбуса	2 165	перевезення пасажирів громадським транспортом- тролейбусом "Богдан", "ЗІУ", "ЮМЗ"
геодезист	2 000	виконувати геодезичні зйомки,знання програми Autocad
геодезист	1 500	Проведення топографічно-геодезичних та картографічних робіт. Знання програм ГИС Геопроєкт 5, ГИС-6, Digitals.

Посада	З/П	Вимоги
гідротехнік	1 500	Виконання технологічних процесів, забезпечення функціонування водогосподарських об'єктів.
двірник	1 400	Прибирання вулиць міста. Спецодягом та інвентарем забезпечують.
дизайнер (художник-конструктор)	2 000	робота з клієнтами, підготовка ескізів гардин(вміння малювати), виїзд на об'єкти
директор комерційний	1 218	Знання ринку збуту робочого одягу та взуття, комунікабельність,оперативність.
диспетчер	1 500	робота з ПК, знання офісних програм; робота сутки через трое
електрозварник на автоматичних та напіваавтоматичних машинах	2 500	Автоматичне зварюваннядеталей і конструкцій з металу, підготовка металу для зварювання, зачистка деталей і виробів під автоматичне зварювання. Місце проведення робіт - с.Жидичин. Досвід роботи на автоматичних машинах.
Електрозварник ручного зварювання	2 000	зварювання труб, металоконструкцій, вміння працювати з різакон, наявність сертифікату від нарколога
електромонтажник силових мереж та електроустаткування	2 000	прокладання внутрішніх та зовнішніх електро-кабельних мереж, робота в межах Волинської області, використовується відрядна форма оплати праці
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 800	виконувати роботи по ремонту та обслуговуванню електроустаткування (підстанції, вимикачі в під'їздах)
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	знання електричних схем, електричного устаткування, вміння читати схеми, робота на будівельних майданчиках
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 696	ослугування електричного устаткування
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 250	ремонт та обслуговування електроустаткування(проводка,розетки),4-група допуску
електромонтер охоронно-пожежної сигналізації	1 218	під'єднання датчиків сигналізації, прокладання кабелів
енергетик	4 000	старший енергетик,4 група допуску з електробезпеки,правила будови та безпечної експлуатації котлів,теплових установок і мереж,правила безпечної експлуатації систем газопостачання
Журналіст	4 200	робота з ПК, аналітичні здібності, написання статей, робота з Інтернетом.
завідувач аптеки (аптечного закладу)	2 000	Реалізація лікарських засобів, забезпечення фармацевтичного порядку, дисципліни цін, складання звітності
завідувач господарства	1 220	Ведення обліку товарно-матеріальних цінностей, матеріальна відповідальність за їх збереження.
завідувач канцелярії	1 697	вміння працювати на комп'ютері, реєстрація документів, знання української мови
інженер	3 500	Заступник головного інженера-механіка
інженер	1 250	здійснювати контроль лісопилного виробництва, робота з дубом, розпил, сушіння, прийом, сортування
інженер	1 614	розробка проєктів відведення, рекультивациі земель, грошової оцінки земель, знання сучасної вимірювальної техніки
Інженер з використання водних ресурсів	2 137	Знання комп'ютерних програм "Arcbis" "Mapinfo", досконале володіння інтернет Explorer
інженер з охорони праці	2 149	Інженер з охорони праці з досвідом роботи в будівельній сфері. Знання правил охорони праці на будівництві
інженер-енергетик	2 000	ведення технічної документації, проводити електромонтажні роботи
інженер-землевоп-рядник	2 000	виконувати геодезичні зйомки,знання програми Autocad
інженер-конструктор (механіка)	3 000	Заступник головного конструктора. Розробка конструкторської документації металоконструкцій
командир відділення	1 850	відсутність у кандидата та близьких родичів судимості, зріст вище середнього.
комплектувальник товарів	1 500	відбір товарів згідно товарних накладних, погрузка та розгрузка товарів продовольчого складу
кондитер	1 218	виготовлення різних видів тіста, випічка кондитерських виробів
кондитер	1 500	Виготовлення та оформлення кондитерських виробів. Робота в кафе-магазині "Ваш кондитер" (м. Луцьк, проспект Волі). Графік роботи з 9.00 до 20.00, потижнево.

Посада	З/П	Вимоги
кондитер	1 560	випікання кондитерських хлібобулочних виробів, вміння прикрашати бісквітні вироби
кондитер	1 218	випічка тістечок
кондитер	1 560	вміння прикрашати бісквітні та інші кондитерські вироби
Кондуктор громадського транспорту	1 480	продаж разових проїздних квитків у салонах автобусів або тролейбусів "Богдан", "ЮМЗ", "ЗІУ", медичне страхування
кухар	1 218	приготування м'яса та овочів на монгалі
кухар	1 218	приготування страв в гарячому цеху
кухар	3 000	приготування суши, гарячих та холодних страв в клубі ХХІ століття.
кухар	1 300	робота в кафе "Фарт", вул. Ковельська, приготування страв української кухні, обслуговування банкетів, весіль
Лицювальник-плиточник	1 220	Облицювання стін та підлоги керамічною плиткою. Робота з будівельним рівнем, шліфувальною машинкою, гребінкою.
ловець бездоглядних тварин	1 280	Здійснювати відловлювання бездоглядних тварин гуманними методами
логопед	1 218	Дефектолог-логопед. Корекційно-виховна педагогічна діяльність.
майстер	2 500	організація роботи бригад на будівництві, користувач ПК, знання ДБН і правил
майстер з ремонту	2 500	обслуговування внутрішньобудинкових теплових мереж
майстер лісу	3 000	ведення лісового господарства, відводи, оформлення і ведення документації (лісорубні роботи, матеріально-грошова оцінка, наряди)
Маляр	1 500	обов'язки маляра-штукатур, робота з будівельними матеріалами, фарбами
Маляр	1 300	проведення фарбування вітчизняних автомобілей та іномарок, підготовка до фарбування
Манікюрник	1 218	майстер манікюру, педикюру, нарощування нігтів акрилом та гелем
машиніст автогрейдер	4 500	розрівнювання доріг перед укладанням асфальту,автогрейдер марки-МТТ-12.
машиніст друкарсько-висікального агрегата	1 500	Робота з картоном, папером в поліграфічному цеху на верстатах. Можливе перенесення вантажів понад 40 кг,працювати на апараті висічному або машині тигільного типу "Імперія"
машиніст екскаватора	2 078	робота на дорожньо-будівельних механізмах(машинах)
машиніст екскаватора	1 800	робота на одноковшовому екскаваторі, наявність посвідчення 3 розряду
Менеджер (управитель) в оптовій торгівлі	1 218	робота по пошуку ринку збуту робочого одягу та взуття, комунікабельність,оперативність.
Менеджер (управитель) з логістики	1 218	Комунікабельність, відповідальність, бажання працювати.
Менеджер (управитель) з логістики	2 000	Організація перевезень та доставки товарів, переврка накладних. Знання 1С бухгалтерії.
менеджер (управитель) із збуту	1 218	пошук і супровід клієнтів з реалізації запасних частин до с/т техніки
механік	1 500	Обслуговування автомобілів Газель та Газон.
механік з ремонту транспорту	1 500	обслуговування та ремонт автомобілів "Reno", "Honda"
налагоджувальник ливарних машин	1 218	навики роботи з налагодження ливарних машин, або учень
Налагоджувальник машин і автоматичних ліній для виробництва виробів із пластмас	1 218	вміння налагоджувати лінії для виробництва виробів із пластмас, або учень
налагоджувальник холодноштампувального устаткування	2 000	проведення робіт по налагоджуванню холодноштампувального устаткування - преси для холодної листової штамповки типу КД, прес КД 2124, ножиці гільотинні,ручний листогин,(виробництво риннових труб,хомутів,тримачів)
начальник відділення зв'язку	1 930	зання касового апарату, на підміну відпусток, 0,5 одиниці заробітна плата 965грн.
оператор поштового зв'язку	1 400	матеріально-відповідальна особа, знання касового апарату.
охоронник	1 218	охорона матеріальних засобів, будинків та територій підприємств, організацій

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

**Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności**
Fundator Programu

oraz

Fundacja Edukacja dla DemokracjiAdministrator Programu – **od sierpnia 2013**ogłaszają kolejną edycję otwartego konkursu dla kandydatów
z **Ukrainy, Białorusi, Rosji, Mołdowy, Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu,**
Kazachstanu i Kirgistanu**na stypendia im. Lane'a Kirklanda do Polski**
w roku akademickim 2014/2015

Program adresowany jest do posiadających wyższe wykształcenie młodych liderów zainteresowanych rozwojem demokracji, gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego w swoich krajach i w regionie.

Realizacja Programu odbywa się w ramach 2 semestrów studiów na polskich uczelniach oraz 2-4 tygodniowych staży zawodowych w instytucjach państwowych lub prywatnych.

DZIEDZINY:

- Ekonomia i zarządzanie
- Administracja / zarządzanie (biznes, NGO, kultura, ochrona środowiska, służba zdrowia)
- Administracja publiczna (rządowa i samorządowa)
- Prawo
- Nauki społeczne (psychologia społeczna, socjologia)
- Nauki polityczne i stosunki międzynarodowe
- Polityka rozwojowa i pomoc humanitarna

KANDYDACI:

W roku akademickim 2014/2015 Program Kirklanda adresowany jest do osób reprezentujących następujące środowiska:

- eksperci, politycy, pracownicy instytucji rządowych i samorządowych
- przedsiębiorcy, menedżerowie
- liderzy organizacji pozarządowych, animatorzy kultury i aktywności obywatelskiej
- nauczyciele akademicki
- dziennikarze.

KRYTERIA FORMALNE:

- Obywatelstwo i miejsce zamieszkania w jednym
- z wymienionych w ogłoszeniu krajów (posiadacze kart stałego pobytu w Polsce nie mogą ubiegać się o stypendia Kirklanda)
- Wykształcenie pełne wyższe (tytuł magistra)
- Wiek do 35 lat (w uzasadnionych przypadkach do 40 lat)
- Znajomość języka polskiego umożliwiającą korzystanie z zajęć akademickich, w tym pisanie pracy dyplomowej lub znajomość języka angielskiego w przypadku wskazania przez kandydata konkretnej oferty edukacyjnej w tym języku (w takim przypadku akceptowana jest bierna znajomość języka polskiego)
- Doświadczenie zawodowe – minimum 2 lata

W Programie obowiązuje zasada wzajemnego szacunku, bez względu na kraj pochodzenia.

PREFERENCJE:

- Kandydaci aktywni w swoich środowiskach zawodowych i społecznych
- Kandydaci legitymujący się znaczącymi osiągnięciami
- Kandydaci, którzy dotąd nie studiowali w Polsce

WYMAGANE DOKUMENTY:

1. Wypełniony on-line formularz zgłoszeniowy:
 - ankieta danych personalnych
 - projekt pobytu – uzasadnienie zamiaru udziału w Programie Kirklanda wraz z propozycjami dotyczącymi pobytu w Polsce i planami na przyszłość (4000-6000 znaków ze spacjami).
2. Dwa listy referencyjne wykazujące dotychczasowe osiągnięcia i kwalifikacje kandydata oraz nadzieje związane z dalszym jego rozwojem i pracą na polu zawodowym lub społecznym (wypełnione według wzoru w języku polskim, rosyjskim lub angielskim) wysłane drogą

elektroniczną na adres kirkland@kirkland.edu.pl.

3. Kopia dyplomu ukończenia studiów (ewentualnie kopia dyplomu kandydata nauk) wysłane drogą elektroniczną.

REKRUTACJA:

Wybór około 45 najlepszych kandydatów w trzyetapowym procesie selekcji:

I etap – ocena formalna wniosków

II etap – ocena merytoryczna wniosków

III etap – rozmowy kwalifikacyjne (1-30.04.2014).

Osoby zaproszone do III etapu zostaną powiadomione o tym pocztą elektroniczną w końcu marca. Informacja o ostatecznych rezultatach konkursu wysyłana e-mailem w czerwcu 2014.

PROCEDURA ZGŁOSZEŃ KANDYDATÓW:

Formularz zgłoszeniowy dostępny jest pod adresem: <http://www.kirkland.edu.pl/pl/formularz>

Należy go wypełnić w trybie on-line.

Po wypełnieniu formularza on-line, należy wydrukować wygenerowaną przez system stronę potwierdzającą zgłoszenie. Podpisaną stronę wraz z załączoną aktualną fotografią kandydata należy wysłać pocztą na adres biura Programu.

Listy referencyjne oraz kopie dyplomu należy zeskanować i wysłać na adres: kirkland@kirkland.edu.pl

Termin dostarczenia zgłoszeń na stypendia Kirklanda upływa:

1 marca 2014 r.

Zgłoszenia otrzymane po upływie podanego powyżej terminu nie będą rozpatrywane.

WARUNKI FINANSOWE:

Stypendium: około 1800 PLN miesięcznie. Dodatkowo, pokrywane są następujące koszty: opłaty edukacyjne, zakwaterowanie w Polsce, ubezpieczenie, podróż do i z Polski, koszt wizy, zakup materiałów i pomocy naukowych. Komputery wypożyczane stypendystom mogą przejść na ich własność dopiero po pełnym wypełnieniu warunków stypendium.

PROGRAM STYPENDIUM:

- Inauguracja Programu (połowa września 2014)
- Kurs przygotowawczo-informacyjny (10 dni)
- Zajęcia na uczelniach (dwa semestry) w największych polskich ośrodkach akademickich: Warszawa, Kraków, Poznań, Wrocław, Lublin
- Przygotowanie prac semestralnych i dyplomowych
- Cztery spotkania integracyjno-merytoryczne wszystkich stypendystów
- Zajęcia z zakresu animacji liderów i indywidualnego rozwoju
- Staż zawodowy (2-4 tygodnie) zwykle na zakończenie programu akademickiego
- Uroczystość zakończenia stypendium – wręczenie dyplomów (koniec czerwca 2015 w Warszawie)

Kontakt

Biuro Programu Stypendialnego im. Lane'a Kirklanda
ul. Hoża 59 m. 1A
00-681 Warszawa
E-mail: kirkland@kirkland.edu.pl
www.kirkland.edu.pl

Drodzy Czytelnicy,
informujemy, że kolejny numer «Monitora Wołyńskiego»
ukaze się 16 stycznia 2014 roku.
Jeszcze raz życzymy wszystkim wesołych Świąt!

Дорогі Читачі,
інформуємо Вас, що наступний номер «Волинського монітора»
вийде 16 січня 2014 року.
Ще раз бажаємо Вам веселих свят!

**Ми на****facebook**<https://www.facebook.com/MonitorWolynski>**Po polsku,
o Polsce i Polakach
na całym świecie**

Lwów - Radio Niezależność	UKF 106,7 MHz	18.30-19.30
Winnica - Radio TAKT	103,7 FM	22.00-23.00
Chmielnicki - WsimRadio	104,6 FM	23.00-00.00
Łuck - Radio Łuck	107,3 MHz	22.00-23.00

Z satelity Eutelsat 2 F 6 Hot Bird:

23.30 - 1.00; 2.00-3.00; 4.00-4.30; 5.30-6.30; 7.30-9.00; 17.00-18.00; 18.30-19.30

Polskie Radio dla Zagranicy, Al.Niepodległości 77/85, 00-977 Warszawa, Polska
www.polskieradio.pl/zagranica/pl polska@polskieradio.pl

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

